

Dziś: Strzały w konsulacie sowieckim w Paryżu.

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron.

Nr. 358

XXX r.
Istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Dla rek. 3.70 gr.
Czas. do dom. 20 gr.
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-7

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 31 grudnia 1926 r.

Wszelkie tyrady niemieckie w kwestji okupacji Nadrenji będą częścią gadaniną,

Dopóki oficjalna polityka niemiecka nie nagnie się do zrozumienia tego faktu, że świat nie może ignorować prawicowo - wywrotowych kół niemieckich.

Berlin, 30-12 (pat)

Dzisiejsza „Germania“ ogłasza sensacyjny artykuł znanego pacyfisty niemieckiego Förstera na temat stosunków, jakie istnieją między polityką zagraniczną Rzeszy a militarystką pruską.

W bardzo logicznie skonstruowanym artykule autor, zastanawiając się nad przyczynami obecnej przerwy w rokowańach niemiecko-francuskich odrzuca na samym wstępie hipotezę niemieckiego ministra spraw zagranicznych, jakoby wina za przerwanie rokowań spadła na Francję, nie mogącą się rzekomo otrząsnąć z psychozy wojennej i wyższych planów okupacyjnych.

Förster stwierdza, że po 1) Francja stoi dzisiaj na czele tych państw, które najbardziej otrzęsły się od wpływu atmosfery wojennej, po 2) że długotrwała okupacja w czasie wojny i doświadczenia poczynione przez Francję w okresie powojennym dostarczyły jej tyle niezbitych dowodów nienawiści ze strony okupowanych elementów narodu niemieckiego, że wszelkie demonstracje pokojowe w Locarno, Genewie i Thoiry nie mogą już potem żadną miarą zaspokoić głęboko uzasadnionej potrzeby rzeczywistej gwarancji na wypadek nowej inwazji ze strony Niemiec.

Niekwestjonując nawet szczeroci zamiarów pokojowych ministra Stresemanna, wskazują już oddawna opinie francuskie na kryjącą się za piecami Stresemanna groźną rzeczywistość w postaci knowań zbrojnych organizacji niemieckich, którym oczywiście na dłuższą metę polityka Locarna nie mogła sprostać i które to knowania pod płaszczykiem Locarna przygotowały triumf ducha Poczdamu.

Wszelkie tyrady niemieckie o rzekomej sprzeczności, jaka zachodzi między dal-

szem trwaniem okupacji nadreńskiej a programem Locarna pozostaną tak długo częścią gadaniną, dopóki oficjalna polityka niemiecka nie zechce się nagiąć do zrozumienia tego oczywistego faktu, że zagranica nie może, jak to czyni rząd Rzeszy, ignorować prawicowo-wywrotowych kół niemieckich, nie licząc się z ich poczynaniami.

Förster polemizuje z malkontentami, którzy ustawicznie posadzają rząd francuski o to, ilekroć nie udaje się Niemcom otrzymać zadość uczynienia w sprawie żądań niemieckich tak prędko, jakby tego Niemcy chcieli. Domaga się on podjęcia przez szczyrych zwolenników porozumienia w Niemczech energicznej inicjatywy w kierunku oczyszczenia atmosfery polityki Rzeszy z miazmatów pruskiej tradycji gwałtów i wojny.

Bez tego, kończy Förster, próby urzeczywistnienia programu w Thoiry pozostaną tylko farsą.

„Quo Vadis, Germania“ zapytuje autor. Czy naród niemiecki chce istotnie przy dźwiękach kapeli wojskowej stoczyć się na dno otchłani?

Strzały w konsulacie sowieckim w Paryżu

SEKRETARZ KONSULATU STRZELIŁ DO KLIENTA, — TEN ZAŚ PORANIŁ
SEKRETARZA I ROZBIŁ GO PIERSIE LENINA.

Paryż, 30-12 (tel. wł.)

W tutejszym konsulacie sowieckim zdarzył się ponownie skandal, wywołany tym razem przez emigranta rosyjskiego Jakuszewa. W ciągu trzech lat starał się Jakuszew nadaremnie o paszport w celu powrotu do Rosji. Wyprowadzony z równowagi przez zachowanie się urzędników konsulatu, usiłował Jakuszew pobić sekretarza konsulatu, który w swej obronie strzelił do Jakuszewa z rewolweru, lecz chybił. Jakuszew rzucił się na sekretarza, obił go kolbą po głowie o-

dwracając się rozbił popiersie Lenina, wybił dwie szyby oraz zranił dwóch urzędników konsulatu. Na miejsce zjawiała się policja francuska, która Jakuszewa aresztowała.

ZAKOPANE.

Pensjonat „Zakątek“ — ul. Chramcówki, gruntownie odnowiony, pod nowym zarządem, otwarty cały rok. Ceny umiarkowane.

7030-3

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

7050

D Z I Ś.

D Z I Ś.

Przepiękny film p. t.

Serce nie kłamie

W roli głównej słynna artystka

Enid Bennett.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 50 gr, III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 pp
I m. 60 gr, II m. 40, III m. 20 gr

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od soboty 25 grudnia r. b.

Dla młodzieży i dorosłych

Pat i Patachon na drodze do majątku

w filmie p. t. GOLCY I SKARBY
Komedja w 8 częściach. 7052-

Szkoła tańca

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Od stycznia rozpoczynają się nowe komplety.
Zapisy na miejscu lub Ewangelicka 17, 7050

Ostry kurs polityki litewskiej.

KŁOPOTY POREWOLUCYJNE GO RZĄDU LITEWSKIEGO.

UŁASKAWIENIE DLA UNIKNIĘCIA ZERWANIA ROKOWAN.

Kowno, 30-12 (aw)

Jak się okazuje, ułaskawienie prezydenta Smetony dla 4 skazanych na śmierć komunistów nastąpiło wskutek interwencji przedstawiciela sowieckiego w Kownie Aleksandra, który zagroził w razie wykończeniu wyroku zerwaniem rokowań handlowych sowiecko-litewskich.

Wiadomość o tem, rozszedłszy się w kołach politycznych w ciągu dnia wczorajszego, wywołała zrozumiałą sensację.

ZAMKNIĘCIE TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Kowno, 30-12 (aw)

Rozporządzenie komendanta wojskowego Kowna pułk. Skuczasa zamykające teatr żydowski w Kownie wywołało w parlamentarnych kołach mniejszości narodowych oburzenie jako objaw zaostżenia represyjnej polityki nowego rządu litewskiego wobec mniejszości Kowieńczyzny.

CENZURA WOJSKOWA.

Kowno, 30-12 (aw)

Cenzura wojskowa odebrała debet prasowy dalszym dziennikom zagranicznym. M. in. wydano zakaz kolportażu, wychodzącym w Paryżu rosyjskim dziennikom „Dni” i „Poślednija Nowosti”, praskiej „Prager Presse” i ryskiemu „Frühmorgen”.

GROZBY PRASY SOWIECKIEJ.

Moskwa, 30-12 (aw)

Prasa sowiecka w bardzo ostry i nie-

dwuznaczny sposób występuje przeciwko obecnemu rządowi na Litwie, zapowiadając zmianę kursu polityki rządowej w odniesieniu do faszystowskiego rządu litewskiego.

O ZAMACH KOMUNIST. NA LITWIE.

Berlin, 30-12 (ate)

Agencja „Ost-Express” donosi z Kowna, iż śledztwo w sprawie planowanego zamachu stanu przez komunistów doprowadziło do zdobycia listy polityków litewskich, którzy mieli w razie udanego przewrotu komunistycznego być zamordowani. Z materiałów skonfiskowanych wynika, iż podobne zamachy były planowane również i w innych państwach bałtyckich.

Posel amerykański w Meksyku ma być odwołany

ZAOSTRZENIE SIĘ ZATARGU AMERYKANSKO-MEKSYKANSKIEGO.

Nowy Jork, 30-12 (ate)

Prezydent Meksyku Calles zawiadomił 18 towarzystw naftowych, że nie może zgodzić się na przedłużenie terminu w sprawie składania podań o przedłużenie kon-

cesji naftowych. Jak wiadomo, nowe ustawodawstwo w sprawie cudzoziemskich towarzystw naftowych w Meksyku wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 roku. W ten sposób towarzystwa amerykańskie mają tylko 48 godzin czasu na zastosowanie się do nowego ustawodawstwa. W amerykańskich kołach politycznych uważają sytuację wywołaną przez stanowisko rządu meksykańskiego za bardzo krytyczną. Niewykluczone jest odwołanie posła amerykańskiego przy rządzie meksykańskim na wypadek gdyby towarzystwa amerykańskie miały ponieść wielkie straty.

Jak Niemcy dbają o swych obywateli?

Protest rządu i prasy przeciwko wydaleniu z Kłajpedy dziennikarzy niemieckich

Berlin, 30-12 (ate)

Dzienniki niemieckie bez różnicy opinii domagają się od rządu represyj za wydalenie z Kłajpedy trzech dziennikarzy niemieckich. Rząd niemiecki, który już dwukrotnie przez konsula generalnego w Kłajpedzie i wobec posła litewskiego w Berlinie protestował przeciwko postanowieniu władz litewskich ma zamiar, jak twierdzą dzienniki, przedsięwziąć dalsze kroki dyplomatyczne. Dziennikarze niemieccy manifestacyjnie nie brali udziału w konferencji prasowej, na której Waldemar nazwał wysiedlenie dziennikarzy niemieckich z Kłajpedy drugorzędną sprawą lokalną w wołaną zarządzeniami władz wojskowych.

Berlin, 30-12 (ate)

Związek pism niemieckich ogłosił protest przeciwko wydaleniu trzech niemieckich dziennikarzy z Kłajpedy. Związek w ostry

sposób potępia postępowanie rządu litewskiego, grożąc represjami ze strony Niemiec.

Odgłosy z „raju” sowieckiego.

Blisko pięciomiljonowy budżet. Miljon rubli na komunistyczną propagandę na Litwie.

Moskwa, 30-12 (aw)

Budżet sowiecki ustalony został przez radę komisarzy ludowych definitywnie w kwocie 4 miliardów 750 milionów rubli.

Z kwoty tej trzy czwarte idą na skarb wszechzwiązkowy, zaś tylko niecałe 26 proc. na poszczególne republiki Z.S.S.R.

Przewidziane powyższą kwotą wydatki pokryte być mają w 45 proc. z dochodów, w 3 proc. z pożyczek wewnętrznych,

w pozostałej części — z innych źródeł.

Moskwa, 30-12 (aw)

Wbrew oficjalnym zapowiedziom, odnośne koła trzeciej międzynarodówki postanowiły kontynuować energiczną akcję propagandową na Litwie, w związku z czym I.K.K.I. postanowił wyasygnować na cele propagandy jak również na akcję w kierunku wywołania strajku generalnego sumę 1 miliona rubli.

BURZA NA MORZU.

Paryż 30-12 (pat)

Dzienniki podają wiadomość, otrzymaną ze źródeł angielskich w Bukareszcie, że podczas burzy na morzu Czarnem zatoniły parowiec amerykański i rumuński transportowiec towarowy. Utonął 30 osób załogi.

WALKA O TRON.

Londyn 30-12 (pat)

Tutejsze koła węgierskie stwierdzają, że pogłoski, jakoby Mussolini miał zaproponować b. cesarzowej Zycie poparcie rządu włoskiego dla osadzenia arcyksięcia Ottom na tronie węgierskim, są pozbawione wszelkiej podstawy. Koła włoskie zaprzeczają również stanowczo podobnym pogłoskom.

Gdańskie związki zawodowe przeciw senatowi

Domagają się one niewysyłania emigrantów do Argentyny

Gdańsk, 30-12 (aw)

Gdańskie związki zawodowe wystąpiły z energicznym protestem pod adresem senatu, domagając się niewysyłania do Argentyny dalszych partii emigrantów gdańskich.

Senat w związku z tem ogłosił zapewnienie, iż zobowiązuje się zatrudnić wszyst-

kich nieżonatych robotników w okresie czasu od 15 marca do 15 sierpnia.

Gdańskie związki zawodowe domagają się również niedopuszczania do pracy w Gdańsku robotników sezonowych polskich, co wpłynie w znacznym stopniu na zmniejszenie się bezrobocia.

PERTRAKTACJE HANDLOWE.

Moskwa, 30-12 (ate)

Litewska delegacja handlowa wyjechała do Kowna celem poinformowania obecne-

go rządu o stanie pertraktacji handlowych i otrzymania nowych instrukcji. Według prasy sowieckiej delegacja kowieńska ma powrócić do Moskwy w styczniu.

Przez smutki! Troski z czoła
Radujcie się jak dzieci!
Popatrzcie ot dokoła...
To pasta „Purus” świeci!

7009

Warszawa i Kraj.

(Telefonem od własnego korespondenta „Rozwoju“)
Warszawa 31-12.

Rewizje banków

W ciągu m. grudnia rb. Komisariat bankowy przeprowadził 3 rewizyj banków akcyjnych w różnych dzielnicach Rzeczypospolitej. We wszystkich wypadkach stwierdzone zostały mniej lub więcej znaczne niedomagania, uchybienia i niedokładności.

W dwóch wypadkach postawione zostały wnioski o przeprowadzenie natychmiastowej likwidacji, a to w celu uniemożliwienia przyjmowania nowych wkładów, jak również w celu ochrony interesów wierzycieli od dalszych strat. Odnośnie innych stwierdzonych uchybień wydane zostały stosowne zarządzenia.

Budowa portu.

Po dokonaniu przedłużenia toru kolejowego, po miało miejsce w ostatnich dniach, oddana została komendzie portu w Gdyni dalsza część moła południowego, wraz z linią kolejową.

Nowy dziennik żydowski

W dniu 4 stycznia 1927 roku zacznie wychodzić w Warszawie, pod naczelną redakcją Dra Leona Reicha, wielkie pismo codzienne pt. „Dziennik Warszawski“ przeznaczony dla inteligencji żydowskiej.

Nowa ustawa karno — skarbowa

Z dniem 1 stycznia 1927 r. obowiązywać będzie na terenie całej Rzplitej Polska nowa ustawa karno-skarbowa. Według przepisów tej ustawy ukaraniu podlegać będą, przekroczenia celne, akcyzowe i monopolowe, a orzecznictwo powierzone zostało częściowo sądom, częściowo zaś władzom skarbowym. Sprawy należące do właściwości władz skarbowych rozstrzygane będą, zależnie od wysokości kary pieniężnej, albo przez władze pierwszej instancji (urzędy akcyzowe i urzędy celne), albo też przez władze drugiej instancji (dyrekcje cel i izby skarbowe, wydział skarbowy śląskiego urzędu wojewódzkiego).

Nowy statut Min. Skarbu

Opracowany statut min. skarbu przewiduje skasowanie 10 wydziałów oraz zogniskowanie w departamencie prezydjalnym wszystkich spraw personalnych centrali ministerstwa. Departamenty fachowe będą załatwiały sprawy personalne urzędów 1 i 2 instancji na prowincji do 6 stopnia służbowego włącznie. Sprawy urzędników prowincjonalnych od 5 stopnia służbowego (wzwyż) załatwiać ma departament prezydjalny.

Statut min. skarbu znajdzie się na porządku obrad jednego z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

Z Śląskiej Izby Rolniczej

Na posiedzeniu śląskiej izby rolniczej uchwalono budżet na pierwszy kwartał 1927 r. w sumie 78 tys. złotych. 34 tys. przeznaczono na utrzymanie 4 szkół rolniczych i 77 kursów rolniczych dokształcających. Następnie na posiedzeniu tem dokonano wyboru 8 komisyj.

„Polonia“ ma być sprzedana?

Kraja pogłoski, że prowadzone są obecnie pertraktacje o sprzedaż „Polonii“ Korfantego. Ewentualnym nabywcą ma być ks. Adamski z Poznania. Korfanty zamierza wyjechać na dłuższy pobyt do Zakopanego. Według obiegających pogłosek pertraktacje z ks. Adamskim w najbliższych dniach mają być sfinalizowane.

LITEWSKIE ZAPRZECZENIE.

Berlin, 30-12 (ate)

Pomimo zaprzeczenia ze strony litewskiej jakoby w Kownie wykonano karę śmierci na 4 komunistach przyczem według tych źródeł skazani komuniści mieli zostać przez prezydenta Smetonę ulaskawieni, biuro Wolffa zamieszcza doniesienie oficjalne, potwierdzające fakt egzekucji na komunistach, których stracono przez rozstrzelanie.

Ostry kryzys finansowy w Albanji.

Prezydent stara się gwałtownie o pożyczkę we Włoszech

Belgrad, 30-12 (aw)

Z Tirany donoszą, iż kryzys finansów albańskich doszedł już do tego stopnia, że kasy rządowe nie są w stanie wypłacić poborów urzędnikom. Zamiast pieniędzy rząd wydaje na pokrycie gaż urzędniczych bony,

których jednak ludność nie chce przyjmować.

Prezydent republiki, Achmed Zogo, wszczął we Włoszech gorączkowe starania, zmierzające do pozyskania większej pożyczki na cele specjalnie skarbowe.

Podwyżkę płac w górnictwie

DLA ROBOTNIKÓW DNIÓWKOWYCH UCHWALONO I UMOWY PODPISANO.

Warszawa, 30-12 (pał)

Dnia 29-go grudnia w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych oraz Centralnego Związku Górników. Po dłuższej dyskusji podpis. protokół, ustalający na miesiąc grudzień 1926 r. i styczeń 1927 r. podwyżkę płac dla robotników dniówkowych o 7,7 proc. i akordowych o 5 proc. Ponieważ jednocześnie w tym samym sto-

sunku wzrosną premje rodzinne, przeto faktycznie zarobki wzrosną przeciętnie o 9 proc. dla robotników dniówkowych, a o 6 proc. dla akordowych. Analogiczny protokół podpisali przedstawiciele Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych z przedstawicielem Związku „Praca“ „Polska“. Podpisanie tego protokołu kończy ostatecznie pertraktacje, które trwały od paru tygodni w przelysie górniczym Zagłębia Dąbrowskiego

Katastrofa kolejowa na Górnym Śląsku.

PRZYCYNĄ JEJ BYŁA MGŁA.

Katowice, 30-12 (aw)

Na stacji kolejowej w Rybniku zdarzyły się wczoraj wieczorem w czasie mgły dwa pociągi towarowe, jadące naprzeciw siebie, jednym torem. Obie lokomotywy ule-

gły częściowemu zniszczeniu, 11 wagonów z węglem zostało zdruzgotanych. Straty bardzo znaczne. Ruch kolejowy na linii został przerwany, wskutek zatarasowania toru. Na miejsce zjechała komisja.

Mistrz Tonów w drodze do Australji.

KOLOSALNE SUMY OTRZYMA PADEREWSKI ZA KONCERTY W PIĄTEJ CZĘŚCI ŚWIATA.

Paso Robjes (Kalifornja) 29-12 (A.B.C.)

Przybył tu Ignacy Paderewski z małżonką w towarzystwie sekretarza.

W pierwszych dniach stycznia wyjeżdżają pp. Paderewscy do Australji, gdzie mistrz da szereg koncertów.

Sensację budzą niewiarogodnie wyso-

kie cyfry honorarjów za każdy koncert.

Aby móc sfinansować tournée Paderewskiego połączyło się pięciu największych impresarjów i stworzyło wspólne towarzystwo. Wielki mistrz fortepianu czuje się do skonałe. Powrót z Australji nastąpi tak samo przez Kalifornję, przypuszczalnie w maju.

Kontredans urzędniczy.

NOMINACJE, TRANSLOKACJE, ZWOLNIENIA.

Warszawa 30 12 (tel. wł.)

Minister Spraw Wewnętrznych zarządził cały szereg następujących zmian na stanowiskach starostów: A. Krause, starosta w Lublinie przeniesiony został do Lubartowa; A. Barnat, starosta w Puławach, zwolniony został bez podania motywów (z art. 116); dr. St. Uzarski, starosta w Zambrze, przeniesiony został do Lubaczewa w Małopolsce Wechodniej; W. Iszora, b. urzędnik Komisariatu Rządu w Wilnie, mianowany starostą w Suwałkach; J. Labudzki, b. radca urzędu wojewódz-

kiego w Łodzi, mianowany starostą w Lublinie; St. Mańkowski, starosta w Lubartowie, zwolniony ze służby na zasadzie art. 116; A. Czajkowski, starosta w Bielsku Podlaskim, mianowany do urzędu wojewódzkiego w Białymstoku; W. Baranowski, starosta w Suwałkach, mianowany starostą w Bielsku Podlaskim; wydalony ze służby państwowej z oddaniem pod sąd Augustyn Bańczyk, zastępca komendanta głównego policji w województwie Śląskim.

O AMNESTJĘ DLA WIEŹNIÓW.

Berlin, 30-12 (pał)

Liga Praw Człowieka wniosła na ręce prezydenta Hindenburga memoriał, w którym wskazując na fakt, że dotychczas z pośród wszystkich państw związku Rzeszy tylko Saksonja wydała przed świętami amne-

stję dla więźniów politycznych, domaga się w interesie zwiększenia zewnętrznego prestiżu Niemiec i pacyfikacji poważniejszych obozów politycznych, zastosowania z Nowym Rokiem w jaknajszerszym zakresie amnestji na całym obszarze Rzeszy.

O przyszłość polskiego rzemiosła.

Program i postulaty rzemiosła.

Centralne Tow. Rzemieślnicze złożyło rządowi obszerny memoriał, zawierający całokształt programu i postulatów rzemiosła polskiego wobec polityki wewnętrznej rządu. Postulaty te zostały opracowane i uzgodnione na licznych zjazdach i konferencjach Izby Rzemieślniczych, Towarzystw, Związków i Cechów całej Polski. Pierwszym postulatem rzemiosła jest prośba o samo zainteresowanie się rządu rzemiosłem, jego warunkami bytu i potrzebami jeśli nie ze względu na „sprawiedliwość społeczną“, to chociażby z uwagi na realne ustosunkowanie się warunków życia gospodarczego w Polsce.

W dyskusji, czy Polska ma być krajem rolniczym czy przemysłowym, zapomina się zupełnie, że obecnie przynajmniej wytwórczość nasza jest wybitnie rzemieślnicza, drobno przemysłowa, gdyż zatrudnia ona około 600 tys. ludzi czyli znacznie więcej niż wielki i średni przemysł. Nieprzyjazna dla rozwoju gospodarczego polityka b. zaborców nie zdołała stłumić rozwoju rzemiosła, które w wielu dzielnicach było też jedyną ostoją samodzielności gospodarczej polskiej i podstawą do powstania i rozwoju licznych gałęzi przemysłu, będąc dla niego naturalnym rodzimym zalążkiem.

Ta rola rzemiosła bynajmniej nie skończyła się, przeciwnie jest obecnie, przy braku kapitałów i warunków, jakich wymaga wielki przemysł, jeszcze bardziej ważna. Niestety jednak rzemiosło znajduje się obecnie w nędzy i ruinie, w znacznej części z powodu dotychczasowej polityki państwowej.

W dziedzinie ogólnych warunków polityki wewnętrznej memoriał domaga się, aby polityka państwowa wyszła nareszcie z ciągłych fluktuacji eksperymentów i wahań między dwoma wyłączającymi się wzajemnie kierunkami: kapitalistycznym i socjalistycznym, weszła na tory klasycznego programu sfer gospodarczych. „Rzemiosło w Polsce pragnie od rządu utrzymania programu stałości waluty, właściwego poparcia sił produkcyjnych przez danie możliwości oparcia produkcji na klasycznej zasadzie rentowności“.

W osobnych załącznikach do memoriału sformułowane są postulaty rzemiosła w zakresie: 1) organizacji ogólnej, 2) oświaty, 3) kredytu, 4) podatków i opłat państwowych oraz samorządowych, 5) ustawodawstwa socjalnego, 6) warunków produkcji zbytu na rynku zewnętrznym oraz eksportu i regulowania cen, (centrale dostaw, walka z fuszerstwem, warsztaty samorządowe, spółdzielczość, cła i eksport).

W zakresie organizacji memoriał domaga się niezwłocznego wydania jednolitego ustawodawstwa przemysłowego dla całości ziem polskich z zachowaniem jednak samorządowego ustroju Izby i Cechów, jako podstawowej zasady organizacji rzemiosła polskiego: postulaty oświatowe ujęte są szeroko: powszechny obowiązek nauki, wychowanie w duchu narodowym i chrześcijańskim, szkoły zawodowe i doksztalające, bur-

sy, muzea i wystawy specjalne, udział przedstawicieli rzemiosła przy opracowywaniu programów dla szkół doksztalających, pomoc w kształceniu się zawodowym zagranicą, subsydja na literaturę zawodową. W zakresie postulatów kredytowych memoriał wyraża zadowolenie z zapoczątkowanej przez P. K. O. akcji kredytowej dla rzemiosła w sumie 5 milionów złotych. Ponieważ na 319.415 warsztatów rzemieślniczych w Polsce daje to zaledwie zł. 15 i 60 gr. na jeden warsztat więc oczywiście nie może być uważane za zaspokojenie potrzeb kredytowych rzemiosła, które sięgają kilkudziesięciu milionów złotych i do tej sumy, w miarę posiadanych przez państwo środków powinny być rozszerzone.

Najdotkliwszą bolączką rzemiosła są jednak podatki, właściwie — obecny ich system i rozkład; memoriał domaga się: zupełnego skasowania we wszelkiej postaci podatku majątkowego, jako rujnującego substancję majątkową; pobierania podatku dochodowego według rzeczywistych norm dochodu, na podstawie wniosków samorządu gospodarczego. Najwięcej postulatów dotyczy podatku przemysłowego (obrotowego). Memoriał domaga się: ograniczenia jego wielokrotności,niżenia stopy zasadniczej do 1 proc. i większego zróżniczkowania jej oraz wyraźniejszego określenia, jakim gałęziom produkcji przysługuje niższa do pół proc. stopa. przyczem przemysły spożywcze: piekarstwo i rzeźnictwo powinny podatek ten płacić raz tylko, od wykończonej produkcji; „obrotem“ winien być wpływ rzeczywisty, a nie zawarcie transakcji, wobec czego konie-

czne zwolnienie od tego podatku handlu przenośnego.

Ogólne postulaty podatkowe obejmują: równomierny rozkład i obciążenie podatkowe, kumulację podatków i terminów, realne szacowania, jednolitą ordynację wymiarów kontroli i odwoławczą, wstrzymanie egzekucji do rozpatrzenia rekursu, zwrot podatków przy eksporcie, cła przy imporcie w wysokości obciążenia podatkowego, gruntowną reorganizację podatków komunalnych.

W zakresie ustawodawstwa socjalnego memoriał staje na stanowisku rzeczywistego 8-mio godzinnego dnia pracy — 2384 godzin rocznie, za zachowaniem tej normy i dla przemysłów sezonowych, redukcji urlopow do 6 dni, równego podziału opłat ubezpieczeniowych od bezrobocia, z wyłączeniem od nich terminatorów, użytkowania funduszy tych tylko na roboty publiczne lub poparcie eksportu. Kasy chorych winny być gruntownie zreorganizowane, stawki obniżone do 5 proc. dopuszczenie kas zastępczych dla zakładów, zatrudniających ponad 5 tys. robotników, wolność wyboru kasy, zrównanie praw wyborczych, uwolnienie od przymusu ubezpieczenia zarabiających powyżej 400 zł. miesięcznie, egzekucje tylko sądowe, wyjęcie z pod przymusu ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków warsztatów, nie posługujących się siłą motorową i w których nie zachodzi żadne niebezpieczeństwo, i jednolitych stawek opłat.

W sprawie warunków zbytu, produkcji i eksportu rzemiosło staje na tem samym stanowisku, które zgodnie wysuwa cały obóz narodowy.

Aleksander Markowski

Listy z S. S. S. R.

Zrównanie dochodów ludności Sowieków

Dzięki ogólnemu zubożeniu.

(Korespondencja własna „Rozwoju“).

Moskwa w grudniu,

W układzie klasowym ludności rosyjskiej zaszło w przeciągu ostatnich 10-15 lat bardzo wiele zmian. Zmiany te najłatwiej kontrolować mógł główny urząd podatkowy według wysokości podatku dochodowego.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że pierwsze lata rewolucji pociągnęły za sobą w Rosji znaczny wzrost ludności włościańskiej. Ręka w rękę z rozwojem stanu włościańskiego szedł upadek przemysłu prywatnego, handlu i t. d. W związku z tem poważnym zmianom uległy dochody poszczególnych kategorii ludności rosyjskiej. W roku 1910 w Rosji sowieckiej bardzo silna była grupa płatników podatków z dochodami ponad 10,000 rubli rocznie. W latach 1925-26 grupa ta stanowi już zaledwie 1,5 proc. ogólnej liczby płatników podatków. W chwili obecnej w całej Rosji jest już tylko 6,000 osób, których dochody roczne przewyższają 10,000 rubli. Grupa osób z dochodami od 5 do 10,000 rubli rocznie składa się z 18,000 osób. Ogółem ilość osób z dochodami ponad 5,000

rubli rocznie zmniejszyła się w Rosji cztery razy. Zamożny przemysłowiec lub kupiec jest obecnie w Rosji zjawiskiem niezwykle typowym reprezentantem klasy handlowo-przemysłowej jest w chwili obecnej w Rosji drobny kupiec, którego ogólne dochody nie przekraczają kwoty 1-2,000 rubli rocznie.

Zachodzi pytanie, gdzie podziały się dochody zamożnych sfer społeczeństwa rosyjskiego. Dochody obszarników wynosiły w roku 1910 ponad 400 milionów rubli. Obecnie dochody te przeszły w ręce włościan, względnie rządu, przyczem częściowo zmniejszyły się wskutek cięższych niż w czasach przedwojennych systemów pracy w rolnictwie. Wielkim redukcjom uległy dochody przedsiębiorstw przemysłowych — handlowych na skutek bardzo wysokich podatków. Zamożniejsze sfery płacą obecnie w Rosji podatki dochodowe, dochodzące do 43 proc. ich całkowitego dochodu, a w roku przyszłym prawdopodobnie podatek dochodowy zostanie jeszcze podwyższony. Gapor

W kraju opuszczonym przez Boga.

Małżeństwa kilkoletnich dzieci.

Ohydne obrazki obyczajowości sowieckiej

Plagą Rosji sowieckiej są włóczące się po Rosji bezdomne dzieci.

Wśród tych najstraszliwszych nędzarzy jakich kiedykolwiek posiadała ludzkość pleni się wszelakiego rodzaju zwyrodnienie.

W jednym z pism emigracji rosyjskiej wychodzących w Paryżu czytamy opis następującej sceny.

Do futuru w okolicy Połtawy zapukała 8-letnia dziewczynka.

Była obdarta, wymizerowana i okryta ranami. Dziecko — włóczęga!

— Napój się mała mleka i siadź przy ogniu, gdy się ogrzejesz dam ci ciepłą chustkę i nowe onuczki, rzekł gospodarz.

— Dajcie mleka i chustkę zaraz, a ograżać się przyjdę później.

Muszę posilić swego męża, który zemdlał na drodze i leży w śniegu.

— Jaki masz już męża?

— Od roku, odpowiada dziecko..

— A ile lat ma twój mąż?

— Nie wiem, ale jest trochę większy odemnie, tylko słabszy i bardzo kaszle.

Gospodarz założył konie do sani i wraz z małą pojechał na miejsce, gdzie leżał jej małżonek.

Wąty, mały chłopczyzna, liczył pewnie lat 10, może nawet mniej, dawał słabe znaki życia..

Przewieziono go do domu. W nocy umarł.

Mała żona rzewnie płakała na jego pogrzebie.

Po tygodniu zabrała ciepłą chustkę, onuczki, bochen chleba i poszła dalej na wędrownkę..

— Samej źle chodzić po świecie, powie działa na pożegnanie, pójdę do jakiejś wsi lub miasta, aby sobie poszukać nowego męża..

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Likwidacja częściowa „hurtków“

„DZIENNIK WILENSKI“ donosi o częściowej likwidacji hurtków, pisząc:

Włoszanie, którzy na skutek hasel demagogicznych agitatorów — „Hromady“ nieraz tłumnie zapisywali się do hurtków, obecnie, wobec przekonania się o nierealności tych hasel tłumnie wycofują się z hurtków. Skutkiem tej ucieczki „Hromada“ w przeciągu ostatniego miesiąca zmuszona była zlikwidować w powiatach Nowogródzkim, Stonińskim i Nieświeskim w różnych miejscach 16 hurtków.

Zwiastuje nam to koniec demagogii, która krótko wprawdzie trwała, ale zdążyła bardzo duże złego nabroić, nie spotykając się ze strony władz niemal z żadnym przeciwdziałaniem.

3 miejsce dla swoich

Chodzi tu o nową ustawę emerytalną dla wojskowych, obniżającą wiek prekluzyjny, co w praktyce da możliwość jak pisze „GAZETA WARSZAWSKA POR.“:

usunięcia z szeregow armii około 1500 oficerów. Otworzy się w ten sposób droga do awansów, które znów z kolei umożliwią obsadzenie stanowisk w armii, wymagających wyższej szczyły wojskowej.

Względem na finansowe konsekwencje tych

domości PAT'a, podane pod datą 29.12 na kartce 14. Jedna z nich mówi o nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Naczelnej Banku Gospodarstwa Krajowego, które się odbyło 16 grudnia, druga zaś o podkopie pod Bank Dyskontowy, wykryty w dniu 20 grudnia i powtarza to, co już dawno, bo w dniu 21 grudnia

zmian nie był zdaje się brany w rachubę. A chodzi tu o rzecz niemalą, bo o pensję dla 1500 emerytów, którzy nie wysłużywszy swych lat otrzymają pełną emeryturę i w pełni sił i zdrowia będą bez jakiegokolwiek ekwiwalentu utrzymywani przez państwo.

I to się ma nazywać gospodarką oszczędną. Ładna oszczędność! Ze względu na dobro partyjne, rzuca się tysiączne sumy w błoto. Bardzo pięknie.

Smiech na widowni

Takim tytułem opatrzył „GŁOS CO. DZIENNY“ swój artykuł wstępny, omawiający nowe „prawo prasowe“.

A drwiąc sobie z oburzenia organów „sanacji moralnej“, które niby to ustawa zaskoczyła, powiada tak:

Talkie już czasy „przyšli“ czasy dobre, ma dre, zuchowate..

A ty poplacz sobie „siroto“ Robotnikul Użał się — „Kurjerku Poranny“! Westchnij sobie obłudnie — „Głosie Prawdy“!... Udawajciez sobie, że was to zaskoczyło, żeście się niczego podobnego nie spodziewali. Deklamujcie w cieniu liktorskiej różgi czy kijowskiej osi-czyni, że was to boli i smuci..

A my się będziemy z tego widowiska śmiać! Cóż — kto wie? — jak to za Beaumarchais'em powtarza co tydzień chytry — przechytry „Cyrułik Warszawski“ — kto wie, czy świat potrwa jeszcze trzy tygodnie?

podaje cała polska prasa, nie dorzucając do sprawy nic nowego. A więc jedna wiadomość podana jest z rekordową szybkością, bo z 13 dniowem opóźnieniem, druga zaś z 8-mio dniowem.

Szybkość zaiste godna zanotowania! (a. a.)

—oO—

Zólwi pośpiech PAT.

WIADOMOŚCI PODAWANE PRASIE Z 13-TO DNIOWEM OPÓŹNIENIEM.

Lódź, 30 grudnia.

Rządowa Polska Agencja Telegraficzna w Warszawie, o której niedbalstwie pisały i piszą, nie mał wszystkie pisma polskie od szeregu miesięcy, w zupełności zastępuje na to, by jej ufundować pomnik — jako znak widomy dla przyszłych pokoleń, świadczący o szczycie rekordu, którego dotąd w takim stopniu nie osiągnęła żadna zapewne instytucja.

Nie mówiąc już o tem, że wiadomości o Polsce dawane przez tę Agencję zagranicą są opóźnione i to w dodatku grubo, wskutek czego prasa zagraniczna czerpać musi wiadomości ze źródeł niemieckich, nieprzychylnych nam — ale nawet wiadomości ze stolicy, rozsyłane prasie, podawane bywają z kilkunastodniowem opóźnieniem, co wygląda już poprostu na oczywiste drwiny ze swych abonentów, płacących grube sumy za te wiadomości.

Typowym np. takim kwiatkiem są dwie wia-

KAROL MURAI.

Opowieść chińska.

(Dokończenie)

„Te strzały nie są zatrute“

Wojsko otoczyło cały ogród. Za każdym drzewem, za każdym kwaczkim stał strzelec, trzymając łuk napięty na pogotowiu.

Straż pałacowa zajęła wszystkie wejścia do pałacu, przy każdym drzwiach stał żołnierz z obnażoną szablą, gotów rzucić się na owego zwierza, jeżeliby, spłoszony z ogrodu, chciał wtargnąć do komnat cesarskich.

Prócz tego stał na dziedzińcu w odwodzie jeszcze pułk lekkiej konnicy.

Kapłani odprawiali modły w świątyniach.

W haremie dozorczy pocieszali płaczące kobiety.

Cesarz osobiście obchodził dowódców i strażę, zagrzewał ich do męstwa, obiecywał hojne nagrody.

Tak minął dzień.

Gdy zmrok ogarnął ziemię, nagle usłyszano w ogrodzie okrzyki tryumfu.

Starszy nadzorca haremu zbliżył się do cesarza i, padłszy na kolana, zawołał:

— Stało się podług twojej woli zabiliśmy żabę!

Tuż zamknął sześciu stróżów pałacowych przyniosło na złotym półmisku żabę z roztrzaskaną głową i wydetym białym brzuchem.

— Nie do wiary! — zawołał cesarz — że też potrafiłście złapać tak drobne stworzenie, w dodatku jeszcze wieczorem, po ciemku.

— O tak! — westchnął starszy nadzorca — była to ciężka praca. Lecz ja zawczasu poczyniłem wszystkie przygotowania, każdemu osobiście miejsce wskazałem. Zresztą przyznać muszę, że nie mniej jednemu należy się zaszczyt; każdy dziś, podług sił, sumiennie pełnił obowiązki.

Cesarz „marszczył brew.“

— O nie! Mylisz się! Gdy przechodziłem dookoła ogrodu, przeglądając strażę, spostrzegłem pewnego człowieka, w ubraniu robotnika, który wówczas, gdy wszyscy zajęci byli, spokojnie leżał na brzuchu i kark swój wygrzewał. Chcę wiedzieć, kto to był.

Starszy nadzorca natychmiast oddał się śpiesznie, by wypełnić rozkaz. Niebawem dowiedział się, że owym człowiekiem był nikt inny, jak Tun-li, który, złowiwszy żabę i oddawszy ją w ręce polewa czowi, zasnął spokojnie na trawie.

Nadzorca doniósł natychmiast cesarzowi:

— Robotnik, którego widziałeś, panie nazy-

wa się Tun-li.

— Czemuż on jeden wylegał się na słońcu, gdy cały dwór mój wyteżał wszystkie siły, by złowić żabę?

— Przez wrodzone lenistwo — brzmiała odpowiedź — ludzie tej warstwy nie mają zgoła poczucia obowiązku.

— Dobrze — rzekł cesarz — a teraz każdy otrzyma nagrodę, na jaką zasłużył.

Główny nadzorca otrzymał na trzy lata najbogatszą prowincję ze wszystkimi dochodami. Innym dygnitarzom pałacowym rozdano jedwabne suknie, suto złotem wyszywane. Kapłanom dano tyle zwierząt ofiarnych, ile zazwyczaj w ciągu jednego roku otrzymywali. Dowódce strzelców otrzymał jeszcze dziesięć sztyletów oraz kilka szabel o rękojeściach bogato wysadzanych drogimi kamieniami. Nie zapomniano też o uczonych. Kilku z nich otrzymało gałki od kapeluszków, innych odznaczono tytułem mandaryna. — Słowem każdy otrzymał stosowną nagrodę, oprócz Tun-li, któremu kazano wyliczyć 50 uderzeń bambusem za to, że wygrzewał się na słońcu, gdy cały dwór zajęty był łowieniem żaby.

Wykonanie wyroku powierzono starszemu ogrodnikowi, starszy zaś nadzorca haremu był obecny przy egzekucji i liczył uderzenia.

Z angielskiego przeł. a.

ZYCIE GOSPODARCZE POLSKI.

Kredyty dla rzemieślników.

Wykorzystali je Żydzi, niewykorzystali Polacy.

Łódź 30 grudnia.

Rzemiosło w Polsce jest zaniedbane i dopiero od lat paru datuje się jego żywszy rozwój. Stworzenie w Polsce drobnego handlu i rzemiosła, czyli tak zwanego stanu średniego ma znaczenie dla rozwoju naszego życia gospodarczego kolosalne. Powstawanie przeto bodaj nawet najnieznaczniejszych placówek rzemieślniczych lub handlowych, czy też spółdzielni — powitać należy z wielkim uznaniem.

O ile jednak troska o rozwój stanu średniego w Polsce ze strony społeczeństwa musi być wielka, o tyle sami zainteresowani muszą bardziej jeszcze o swoje sprawy dbać, okazuje się jednak, że tak nie jest, bo oto Poczta Kasa Oszczędności przeznaczyła 5.000.000 zł. na kredyty rzemieślnicze, które dotąd nie zostały wyzyskane. Tak na przykład, z 500.000 zł. przeznaczonych dla rzemieślników warszawskich, wykorzystano za ledwie 100.000 zł. i dopiero po świętach daje się zauważyć nieco większe zainteresowanie temi kredytami. Niektórzy przypisują to wysokiemu oprocentowaniu udzielanych przez PKO. pożyczek. W rzeczy samej jednakże oprocentowanie to jest niższe, niż w jakiegokolwiek innej instytucji kredytowej w Polsce, gdyż wynosi za ledwie 10 proc. rocznie, aczkolwiek kredyty rzemieślnicze są faktycznie kredytami długoterminowymi, bo mają być spłacane w 10-ciu ratach kwartalnych. Spółdzielnie pośredniczące pomiędzy PKO. i rzemieślnikami są obowiązane przedtem oprocentowywać pożyczki nie wyżej jak 16 proc. rocznie, przy czym PKO. zastrzega sobie pod tym względem prawo kontroli. Za właściwą przyczynę niewykorzystania kredytów rzemieślniczych należy uważać wyłącznie niedostateczny rozwój spółdzielczości kredytowej, do której wśród rzemieślników nie było dostatecznego bodźca w latach inflacji. Oprócz tego jest tu i druga przyczyna, a mianowicie: nieproporcjonalny rozdział tych kredytów. Bo jeśli sama Warszawa dostała 1/10 część całego kredytu, to o tem by z niego mogły korzystać i mniejsze miasta, mowy być wogóle nie może. Jasnym bowiem jest, że skoro jedno miasto otrzymuje taką lwią część to na dalsze pomniejsze miasteczka wypadnie po 2-3 tysiące, a taki kredyt nikogo ani nie zbawi, ani nie uratuje.

Inicjatywa PKO. jest wielce pożyteczna, godna pochwały ale zasadniczo mija się ona z celem, bo wszak doskonale wiemy, że to trudności trzeba przezwyciężyć, nim się ów kredyt dostanie. To jeszcze pół biedy, jeżeli starający się o kredyt rzemieślnik lub spółdzielnia znajduje się w pobliżu stolicy, ale jeśli mieszka o jakieś 24 godziny drogi od Warszawy, to kilkakrotne przejazdy tam i z powrotem tak go zniechęca, kosztu tak urosną, że raz na zawsze odrzeknie się starań o uzyskanie kredytu, którego zdobycie nie jest znów tak łatwe, jakby się na oko wydawać mogło.

Wracając jednak do formalności zakreślonych przez PKO. przy staraniu się o kredyt, zaznaczyć wypada, co następuje:

PKO., udzielając pożyczek z kapitałów, utworzonych z drobnych oszczędności najszerzych sfer społeczeństwa, żąda takich gwarancji któreby bezwarunkowo zapewniły zwrot udzielonych pożyczek, bo na takiej polityce powinno być oparte zaufanie ludności do tej instytucji. Dlatego też

pożyczki są udzielane spółdzielniom, które mają żyro Banku Spółek Zarobkowych lub też Banku Towarzystw Spółdzielczych, zdarzają się jednak wypadki, że te banki odmawiają żyra takim spółdzielniom, które uważają za niedostatecznie silne. Charakterystyczne jest to, że kredyty, przeznaczone dla rzemieślników żydów, zostały wykorzystane całkowicie. (a, z.)

Trzy obliczenia statystyczne

A każde z nich inne

Łódź, 30 grudnia.

Kwestję tegorocznych zbiorów zajmowaliśmy się już dwa razy. Dwa razy omawialiśmy statystyczne dane Głównego Urzędu Statystycznego, wyrażając wątpliwość, co do wiarygodności podawanych cyfr.

Ze wątpliwości nasze miały swoje uzasadnienie, świadczy o tem wymownie ostatni, trzeci komunikat Gł. Urzędu Stat., który podaje do wiadomości że według ostatecznych obliczeń zbiory głównych zbóż w roku 1926 w Polsce przedstawiają się następująco:

Przeciętna wydajność z ha w q (100 kg) wynosi: pszenicy 11,6 jęczmienia 12,6, żyta 10,4 owsa 11,7

Ogólny zbiór wymienionych ziemiopłodów wynosi: pszenicy 12.813,2 tys kwint., jęczmienia 15.546,0 tys kwint.; żyta 50.114,3 tys kwint., owsa 30.497,7 tysięcy kwint.

Liczby powyższe są mniejsze od podawanych poprzednio prowizorycznych obliczeń, podniewać do piero w czasie milarki można było zorientować się dokładnie co do wydajności zbóż: jednocześnie zostały uwzględnione przy obliczeniach zniszczenia spowodowane przez powodzie.

W porównaniu z r. kłosem poprzednim 1924-25 zbiór r. 1925/26 stanowi: pszenicy 81,3 proc.; jęczmienia 92,7 proc. żyta 76,7 proc.; owsa 92,1 proc.

W stosunku do przeciętnej pięcioletniej za okres 1920-21 -- 1924/25 tegoroczny zbiór stanowi: pszenicy 106,9 proc., jęczmienia 109,6 proc., żyta 97,8 proc.; owsa 109,0 proc. a w stosunku do przeciętnych przedwojennych zbiorów za okres 1909--1913, tegoroczny zbiór stanowi: pszenicy 76,3 proc. jęczmienia 104,4 proc., żyta 87,7 proc., owsa 108,4 proc.

Okazuje się zatem, że wcaleśmy nie przesadzili, kiedyśmy już w listopadzie tego roku podawali

od siebie procentowy zbiór tegorocznych zbóż, szacując, iż jest on o jakieś 15 proc. mniejszy, niż w roku ubiegłym, i że statystyczne dane Urzędu St. są przesadzone.

Możemy sobie dziś tylko powiedzieć na zakończenie tego cyklu „zbożowego”, że czeka nas bardzo ciężki przedwówek i że ten przedwówek zdecydować może o trwałości naszego bilansu handlowego, o którego aktywności p. minister Kwiatkowski tak pięknie na komisji budżetowej mówił.

Tymczasem zaś, przed świętami, w dniu 20 grudnia odbyło się już szóste z rzędu posiedzenie Prezydium Rady Ministrów, zatytułowane „pierwszym posiedzeniem komisji opiniodawczej (roln.)” na którym to posiedzeniu obradowano nad planem prac, przy czem ustalono szereg zagadnień, któremi komisja zajmie się z własnej inicjatywy, zreferowania których podjęli się poszczególni członkowie komisji. W odniesieniu do opracowanego przez rząd zagadnienia zamknięcia granic dla eksportu zboża komisja złożyła p. Prezesowi Komitetu Ekonomicznego oświadczenie wypowiedziane się przeciw zastanowieniu zakazu wywozu zboża, jako środka zbędnego, gdy chodzi o utrzymanie cen zboża na poziomie rynków światowych, oświadczając się natomiast za popieraniem w miarę potrzeby wprowadzenia na rynek krajowy tańszego zboża zagranicznego i z zastosowaniem środków ułatwiających rolnikom przyspieszenie ruchu zboża i podniesienie transportu do ośrodków potrzebujących dowozu.

Wszystko, jak dotąd pięknie się układa, tylko że ani drożyna, ani zbliżający się przedwówek tych konferencji się nie zleknie, ale — kiedy nadejdzie czas, swoje zrobią, pomimo nawet trzydziestu i sta bezpłodnych konferencji.

A. Chocillini.

Wielki zjazd rolniczy

Odbędzie się w dniu 9 stycznia

W dniu 9 stycznia 1927 r. odbędzie się wielki zjazd rolniczy w Radomiu który zostaje zorganizowany przez Towarzystwo Rolnicze.

Na zjazd wspomniany otrzymały zaproszenia poszczególne kółka rolnicze, które wysłały swych delegatów.

Celem zjazdu jest omówienie szeregu spraw na rok 1927, oraz uzgodnienia metody działania kółek rolniczych.

Osoby, które zajęły się zorganizowaniem tego zjazdu apelują do tych wszystkich, którzy rozumieją konieczność podniesienia wydajności gospodarskich i rolnych bez względu na ich obszar, by raczyli wziąć udział w powyższym zjeździe.

Do tej pory wieś idzie oddzielnie od

miasta — tak jakby interesy rolnika i miśszczanina nie szły razem. Nic też dziwnego, że w wielu wypadkach słyszy się zarzuty czynione wsi przez miasto i na odwrót — bowiem miasta nie starają się poznać z pracami wsi i jej wymaganiami.

Separatyzm ten rośnie miast się zmniejszać, Zjawisko, to należy przypisać przede wszystkim ludności, a następnie różnym posłom, którzy na wiecach wiejskich wyraźnie przedstawiają miasta jako przyczynę zła w Polsce.

Zjazdy rolnicze zazwyczaj wcale nie są odwiedzane przez przedst. miast wobec czego należałoby, by zjazd wspomniany miasta obesłały licznie ze względu na ważność spraw. (u)

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Niezwykła historia wynalezienia brauninga.

Z nędzarza i kandydata na samobójcę — milionerem.

Brauning — ojciec automatycznych rewolwerów, obchodził w tym roku jubileusz.

Z tej okazji jedno z pism amerykańskich podaje interesującą historję tego wynalazku.

Pan I. Brauning był ongiś skromnym kreślaczem w jednym z biur technicznych. Niezaprzeczenie wykazywał duże zdolności, ale szefowie jego nie byli zeń zadowoleni. „Bujał w obłokach”, jak to się mówi i miał pełną głowę pomysłów...

— Drogi panie — mówiono mu często — Edisonem pan nie będzie, niech pan się lepiej weźmie do uczciwej pracy.

Skromna pensyjka kreślacza nie wystarczała na utrzymanie żony i dwojga dzieci.

Nędza znudziła się pani Brauningowej i porzuciła ona męża, zabierając dzieci do swej rodziny.

— Wróć, jak wyjdiesz na człowieka — powiedziała mu na pożegnanie.

Brauning z rozpacz i tęsknoty w krótkim czasie rozpił się stracił posadę i wkrótce stał się obszarpanym włóczęgą.

Pewnego razu w przystępie niezwykłej depresji postanowił popełnić samobójstwo.

Z dużym bębnowym rewolwerem w kieszeni wyruszył do podmiejskiego lasu, usiadłszy w cieniu drzew, napisał kilka pożegnalnych listów i. dobył rewolweru,

— Ach, cóż to za armata! — pomyślał nie bez humoru w tej tragicznej chwili.

Przyłożył lufę do skroni i. Pstryk! Pstryk!

Rewolwer zaciął się dwukrotnie.

W samobójcy ocknęła się namiętność wynalazcy.

— Cóż u licha! To ma być broń współczesna!

Pierzchnęła mu z głowy myśl o śmierci — zaświtał pomysł wynalazku.

W miesiąc potem Brauning skonstruował dziwną maszynę, wielką, niezgrabną, ale 8-strzałową, z magazynem miast grube go bębna.

Zwycięstwo! Majątek! Ach nie! Daleko jeszcze do tego. Patentu nikt nie chciał kupić i p. Brauning bliiski był znów samobójstwa, tym razem z rewolwerem własnego wyrobu.

Ale los zetknął go z właścicielem zakładu slusarskiego. Biedak rozumie biedaka.

We dwójkę stanęli przy warsztacie i rozpoczęli fabrykację nowych rewolwerów, znacznie już udoskonalonych.

I teraz jednak piękne marzenia o fortunie rozbiły się o nieufność ludzką.

Przyjaciele wyprodukowali coś koło setki pierwszych brauningów i — mieli zamiar ogłosić upadłość.

Gdy nagle depesze doniosły o niezwykłym wypadku w jednym z teatrów paryskich.

— Pewna artystka strzeliła do swej koleżanki. Po strzale rzuciła rewolwer na podłogę i padła jeszcze 7 strzałów z ziemi, raniąc dwie czy trzy osoby.

Dziw nad dziwy,

Zagadka wyjaśniła się.

Był to jeden z rewolwerów automatycznych Brauninga.

Teraz dopiero zainteresowano się wygalazkiem. Poprawiono konstrukcję, ulepszone i — Brauning wraz z przyjacielem było miliony.

„Dschoe - sha”.

Leczenie własną krwią. Prastary chiński środek leczniczy

Na wszystkich klinikach świata stosuje się obecnie metodę zastrzykiwania białka jako środka leczniczego w całym szeregu ostrych lub przewlekłych chorób. Wstrzykuje się mleko lub kazeinę, zabite bakterje a nawet ropę i krew, a więc wszystko, co posiada znaczną zawartość białka. Lekarze są zdania, że wprowadzenie obcego ciała w chory organizm działa nań alar mująco, mobilizuje siły organizmu do walki z czynnikami chorobotwórczymi. Sztuczna gorączka wywołana przez zastrzyknięcie ma wysoce zbawienne skutki. Metoda ta dała bardzo dodatnie wyniki, wystarczy tylko wymienić skutecznego leczenia paraliżu postępowego przez zastrzykiwanie zarazków malarji.

Jeszcze bardziej zdumiewające wyniki dało wstrzykiwanie własnej krwi. Okazało się, że organizm oddziaływa na białko zawarte we własnej krwi w daleko wyższej mierze niż na białko obce. Co jednak najbardziej jest znamienne — ten sposób leczenia jest od dawien dawna znany i stosowany u Chłirczyków.

Dschoe-sha — oto nazwa bardzo popularnego i do wszystkich chorób stosowanego środka leczniczego w Chinach. W dosłownym przekładzie oznacza Dschoe-sha — wyciąganie choroby. Polega zaś na tem, że chwytą się skórę pacjenta między kciuk i palec wskazujący tak, że skóra tworzy fałdzik, na stopnie szybkim a lekkim ruchem ciągnie się skórę i wypuszcza. Czynność ta jest najbardziej podobna do szczypnięcia.

Po kilku powtórzeniach dschoe-sha ukazuje się na skórze lekkie zaczerwienienie. Gdy szczypanie staje się intensywniejsze, zaczerwienienie wzrasta i staje się ciemniejsze. Cel dschoe-sha został osiągnięty. W tkance podskórnej nastąpiło krwawienie, krew zostanie nie zresorbowana — i własne białko występuje w roli policjanta, broniąc organizm przed substancjami chorobotwórczymi.

Wszystko to bez strzykawki, bez obawy zakazania lub naieków, stosowane przez chińskich znachorów. Zaiste trzeba się zgodzić z najbardziej banalnym twierdzeniem, że nic nowego pod słońcem.

Widmo białego starca.

Zjawa z tamtego świata zatrzymała pędzące auto

Albert Jerzy Shveteney przyrodnik i znany podróżnik węgierski opisuje w paryskim wydawnictwie „Science occulte” niezwykle przetycicie:

Było to w Aleksandrii, w październiku 1926 roku, około 2-iej godziny w nocy.

Towarzystwo nasze złożone z 6 osób znajdowało się w automobilu, którym kierowała jedna z pan, żona sekretarza poselstwa.

Noc była ciemna, a latarnie samochodu oświetlały niewielką, tylko przestrzeń.

Pędziliśmy z szybkością 90 km. na godzinę — opowiada p. S.

Nagle przed naszymi oczyma mignęła biała postać.

Widzieliśmy ją, wszyscy bardzo dokładnie. Miała długą, białą brodę i odziana była w świetlistą płaszcz.

Samochód zahamowany gwałtownie stanął... tuż przed nami śmignął błyskawiczny pociąg.

Znajdowaliśmy się w odległości 4 metrów od toru kolejowego i gdyby nie dziwne ostrzeżenie, byłibyśmy napewno zginęli pod kołami pociągu.

Nazajutrz dopiero objaśnili nas krajowcy, że w tem właśnie miejscu, w którym nas spotkała dziwna przygoda, zjawia się mara starca i straszy przechodniów.

Starzec ten zginął przed kilku laty pod kołami pociągu.

Kobieta w służbie szatana.

Cmentarzysko 2.500 niemowląt

W tych dniach ukazała się w druku książka prof. Brentano, która rzuca jasne światło na epokę rozkwitającągo absolutyzmu za czasów Ludwika XIV. Podczas gdy „król słońca” napawał się swą glorią „suwerena z łaski bożej” na dworze jego odbywały się najwyuzdańsze orgje, a dworacy i damy dworu zostawali pod wpływem najstraszliwszej kobiety. Była nią katarzyna Montvoisin, słynna wróżka, lekarka, magiczka, a przedewszystkiem morderczyni. Do domu jej, położonego w zacisznej dzielnicy Paryża, uciekały kobiety, chroniąc się przed mactrzyństwem. W ogrodzie strasznej tej kobiety zna-

leżono 2500 szkieletów dziecięcych. Największą atrakcją salonów pani Voisin — tak ją bowiem nazywali współcześni — były czarne msze, które odprawiali wyklepy ksiądz Gutbourg. Msze te były odprawiane na cześć szatana i gromadziły najznakomitsze towarzystwo z dworu Ludwika XIV, zarówno mężczyzn jak i damy. Rytuał czarnej mszy wymagał krwi ludzkiej. Pani Voisin kupowała więc dzieci od wyrodnym matek, a Gutbourg mordował je sztyletem i wypijał ich krew. Książka prof. Brentano, oparta na źródłach historycznych jest dziełem niezwykle interesującym.

Ród męski ginie

Za lat 25 przypadnie jeden mężczyzna na cztery kobiety

Ród męski ginie!

Tak alarmująco wieść komunikuje światu niemiecki statystyk dr. Hoch, nie szczędząc argumentów cyfrowych. A więc:

W Anglii w ostatnich 3 latach urodziło się 40 proc. chłopców, a 60 proc. dziewcząt. Natomiast w tym samym okresie śmiertelność mężczyzn wynosiła 30 proc. a kobiet 20 proc. We Francji na 100 mę-

worodków tylko 42 jest chłopców, a na 100 zmarłych — 76 mężczyzn. W Niemczech cyfry te są również zastraszające, jak i w wielu innych państwach Europy. Niemiecki uczonego oblicza, że jeśli takim tempem ginać będzie ród męski, to w ciągu 25 lat wypadnie 1 mężczyzna na 4 kobiety.

„Sprawa wielożeństwa stanie się już koniecznością” — kończy swoje wywody dr. Hoch.

KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek, 31 grudnia Sylwester P. W.

TEATRY.

Teatr Miejski „Tajemnica powodzenia”

Teatr Popularny „Wesoła spółka.

WIDOWISKA.

Casino „Ulubienica Wiednia”

Luna -- Hrabina Marica.

Reduta „Nędznicy”

Grand Kino „Zięciowie w opałach”

Odeon „Królewicz frajer”.

Ciary „Gospoda pod trupią czaszką”.

Apollo „Cowboy we fraku”.

Kino Spółdz. Prac. Państw. „Variete”

Dom Ludowy „Serce nie kłamie”.

Nowości -- Piętno Krwi.

Resursa „Trujący czar”.

Comco „Reporter Bob”.

Włóczyk. Kinematogr. Oświatowy „Pat i Patachon”

Wiadomości bieżące.

Poczta w Nowy Rok

Jutro, w sobotę poczta jest nieczynna, a jedynie rozsyłane będą przesyłki pośpieszne.

W niedzielę poczta czynna będzie od godz. 9 do 11 przed południem i rozsyłana będzie poczta do adresatów. (bip)

Zyczenia noworoczne w Magistracie.

Pan Prezydent miasta Marjan Cynarski w dniu 1-go stycznia 27 r. przyjmować będzie życzenia noworoczne w gmachu Magistratu (Plac Wolności 14) w godzinach od 11—12,30 w południe.

Zakłady fryzjerskie w dniu dzisiejszym

Jak się dowiadujemy, urząd starszych zgromadzenia fryzjerów uzyskał zezwolenie na przedłużenie godzin pracy w dzień Sylwestrowy, tj. dziś w piątek. Dziś zatem wszystkie zakłady fryzjerskie otwarte będą do godziny 9-ej wiecz. (W)

Powrót wojewody Jaszczolta

Wojewoda Łódzki p. Jaszczolt po objeździe powiatów i zwiedzeniu stadniny państwowej w towarzystwie sekretarza osobistego p. Rosickiego powrócił i z dniem wczorajszym objął urządowanie. (bip)

Werbunek robotników do Rumunii

Tutejszy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy otrzymał zapotrzebowanie na koczny, którzy reflektowaliby na wyjazd do Rumunii. Robotnicy chcący otrzymać prace na wyjazd mogą się zgłaszać do wyżej wspomnianego urzędu przy ul. Kilińskiego róg Narutowicza.

W najbliższych dniach wyżej wspomniany urząd otrzyma zapotrzebowanie na robotników, którzy będą chcieli wyjechać do Serbji. (U)

Przegląd roczn, 1883—1877

W chwili obecnej posiadają dokumenty, stwierdzające stosunek do służby wojskowej mężczyźni od 18 lat życia do urodzonych w roku 1893 włącznie. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie, poddani będą przeglądowi i zaopatrzeni w książeczki wojskowe mężczyźni, urodzeni od 1883 do 1887 włącznie, którzy nie są oficerami rezerwy i pospolitego ruszenia. W związku z tem do czasu zaopatrzenia powyższych roczników w książeczki wojskowe, nie będzie od nich żądany, wymagany przy meldunku, dokument wojskowy. (bip)

Reorganizacja N. P. R.

ZOSTANĄ UTWORZONE NOWE FILJE STRONNICTWA.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu okręgowego N.P.R. Na posiedzeniu tem omawiano obszernie obecną sytuację polityczną, w związku z pogłoskami o rozpoczęciu rokowań pomiędzy lewicą a prawicą NPR. w sprawie połączenia się po nownego obu odłamów stronnictwa. Jak się okazuje pogłoski te nie są ścisłe i żadne kroki w tym kierunku, ani też rokowania nie zostały podjęte.

Wysuwa się obecnie sprawa rozpoczęcia akcji propagandowej wśród robotników

na terenie województwa, a to z uwagi na wystąpienie przeciwko organizacji łódzkiej władz centralnych partji, które zapowiedziały utworzenie w Łodzi, Pabjanicach, Zgierz i szeregu ośrodków województwa nowych filji stronnictwa, gdyż według opinji władz centralnych dotychczasowe oddziały przestały być organizacjami NPR-u. Konieczność podjęcia takiej akcji wylania się w związku z mającym nastąpić mianowaniem przez władzę meżów zaufania dla utworzenia nowej organizacji w okręgu łódzkim. (Z)

Zmiany w szkolnictwie powszechnem.

WCZORAJ ZOSTALI ZAMIANOWANI NOWI KIEROWNICY SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

W dniu wczorajszym zostali przez kuratora okręgu szkolnego łódzkiego zamianowani kierownikami szkół powszechnych m. Łodzi pp.:

Pfeifrowa Marja w szkole powszechnej nr. 5, Łaskowska Marcjanna — w szkole powszech. nr. 8, Błoński Aleksy — nr. 10 Zawadzka Jadwiga — nr. 18, Braun Jan — 30, Brzezińska Marta — 31, Dominikówna Roza — nr. 35, Kotynia Andrzej — nr. 36, Olenka Zofja — nr. 37, Pałkowska Jadwiga — nr. 40, Braun Zdzisław — nr. 43, Gardulski Cyprian — nr. 46, Fijałkowski Wacław — nr. 49, Szczepański Ksawery — nr. 55, Macińska Stanisława — nr. 64, Łuczowska Marja — 68

Starczewski Franciszek — nr. 69, Skiba Józef — nr. 72, Drabarek Maksymilian — nr. 77, Wolski Józef — nr. 86, Tarłowski Adolf — nr. 90, Czajkowska Marja — nr. 91, Baraban Józef — nr. 101, Fedotjew Mateusz — nr. 114, Bilski Klemens — nr. 128, Stepnicka Romana — nr. 125, Lewkowicz Hersz — nr. 123, Wysocki Antoni — nr. 136, Zajnfeldówna Jetta — 141, Moskiewiczówna Gustawa — nr. 143, Jakubowiczowa Sara — 155, Patałowska Dwojra — nr. 159,

W najbliższym czasie zamianowani zostaną dalsi kierownicy szkół powszechnych w Łodzi. (p)

Nowe źródło dochodów państwowych

JAK SIĘ WYZYSKUJE URZĘDNIKÓW.

Urzednicy kasowi instytucji miejskich, jak i państwowych otrzymują pieniądze na wypłaty dla personelu z Banku Polskiego, P.K.O. i innych kas państwowych w specjalnych workach, za które to worki kasy państwowe potrącają po 80 groszy za sztukę. Natomiast przy zwrocie tych worków urzednikom kasowym wypłacają tylko po 60 groszy za sztukę. W ten sposób urzednicy tracą po 20 groszy na worku. Zaznaczyć należy przy tem, że przy podniesieniu znaczniejszych kwot, manco na workach dochodzi jednorazowo do 6, a nawet 10 zł., którą to kwotę urzednicy kasowi zmuszeni są pokrywać z własnej kieszeni, bowiem niema od-

powiednich przepisów, któreby wskazywały sposób księgowania tego manca.

Być może, że kasy państwowe liczą po 20 groszy za zużycie worka, chociaż, jak stwierdzono, worki zwrócone są ponownie używane przez kasy państwowe, sądzić jednak należy, że w żadnym wypadku urzednicy z tytułu wykonywania swych czynności nie powinni dopłacać. Przypuszczamy, że władze państwowe wydadzą jakieś przepisy które uregulują tę sprawę dla urzedników kasowych bardzo ważną, jeżeli się zważy, że w przeciągu jednego roku taka dopłata osiągnąć może od 70 do 120 złotych.

Nazwiska - za 200 złotych

OTO CENA, ZA KTÓRĄ MOŻNA ZMIENIĆ SWÓJ RÓD.

W myśl nowej ustawy o opłatach stemplowych, wyższym opłatom ponad zasadniczą która wynosi 3 zł. podlegają:

- 1) Akt nadania obywatelstwa polskiego — 50 zł.
- 2) Akt zezwolenia na zmianę nazwiska — 200 zł.

Ustawa jednak przewiduje częściowe zwolnienie petenta od opłaty ze względu na jego stan majątkowy lub ze względów natury publicznej.

- 3) Zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, wymagającego koncesji — 20 zł. (z)

Sprzedaż skonfiskowanej broni

W dniu 3 stycznia 1927 roku o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim, ul. Zawadzka 11, publiczna licytacja skonfiskowanej broni myśliwskiej i krótkiej broni palnej oraz 2-ech opon rowerowych rozm. 28-1.3-8

Odra

Miesiąc grudzień zaznaczył się niebywałą wprost ilością zachorowań na różne choroby, specjalnie grype z powodu warunków atmosferycznych.

Obecnie silnie występuje epidemia odry, a charakterystycznym jest, że na chorobę tę zapadają nawet osoby dorosłe.

Lekarze interniści i laryngolodzy przeciążeni są pracą, a gabinety ich w licznicach Kasy Chorych przepełnione są od rana do wieczora. (bip)

Roczniki 1903, 1904, 1905

W dniu wczorajszym wydział wojskowo-policyjny przy Komisarjacie Rządu na miasto Łódź otrzymał okólnik polecający dokonać dodatkową komisję dla roczników 1903, 1904, 1905.

W związku z otrzymanym okólnikiem, dnia 3 stycznia 1927 roku o godzinie 8 rano w lokalu przy ul. Traugutta 10 odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla mężczyzn urodzonych w latach 1903, 1904, 1905 dla tych poborowych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu, względnie w roku 1925 otrzymali odroczenie na rok ze względu na słaby stan zdrowia zaś w roku 1926 pomownie do przeglądu nie stawili się z jakiegokolwiek powodów, wobec czego nie posiadają ostatecznie uregulowanego stosunku do służby wojskowej. (R)

Ostrożnie z rurami gazowymi

Wobec panujących ostatnio przymrozków zdarzyły się wypadki zamrażania rur gazowych. Ze względu na powyższe, Gazownia Miejska przypomina o obowiązku dobrego opatrzenia rur na zimę. Miejsce przepuszczających gaz, nie należy nad to odszukiwać z ogniem, lecz o każdym uchodzeniu gazu zawiadamiać Gazownię. Nadto o wypadkach uwalniania się gazu również należy każdorazowo powiadamiać Gazownię. (W)

Kronika policyjna.

Samobójstwo

W dniu wczorajszym pogotowie kasy chorych zostało zawezwane do domu przy ul. Mazowieckiej 5, gdzie lokator tegoż domu 24 letni Zygmunt Palusiński napił się w celu samobójczym większej dozy karbolu. Po przepłukaniu żołądka lekarz pozostawił denata na miejscu pod opieką żony. Prze prowadzone dochodzenie policyjne ustaliło iż Palusiński targnął się na życie wskutek nieszczęśliwego współżycia małżeńskiego. (R)

Szczur odryzł palec

16 letni Kazimierz Kramarczyk przeczytawszy odezwę Wydziału Zdrowotności przy magistracie miasta Łodzi proklamującą walkę ze szczurami postanowił hasło to wprowadzić w czyn. Przed kilku dniami matka jego Marja Kramarczykowa spostrzegła że niepokojący gryzoń ukrył się za szafą. Przy pomocy swego syna postanowiła go zabić.

Trzymając w ręku latarkę świeciła synowi który dużym kijem zadał szczurowi śmiertelny cios. Rozjuszony szczur jednak, wybiegł z za szafy, chwycił p. Kramarczykową i w ciągu kilku chwil od gryzł go. Wskutek prerażenia i bólu Kramarczykowa straciła przytomność. Na pomoc matce przybiegł 16 letni syn Kazimierz, który zabił szczura uderzeniem młotka w głowę. Zawezwany lekarz kasy chorych, po udzieleniu pomocy nieszczęśliwej kobiecie pozostawił ją na miejscu. (R)

Napad

W dniu wczorajszym koło kościoła marjawieckiego przechodził 24 letni Stefan Gawroński zamieszkały przy ul. Abramowskiego 17. W pewnym momencie gdy Gawroński przechodził koło domu przy ulicy Nawrot 99, gdzie mieści się kościół ma

Ona 29-go b. m. zmarł po długich cierpieniach nasz długoletni zasny współpracownik

ś. † p.

EMANUEL HAHN

Pamięć o Nim zawsze pozostanie w naszych sercach,

7072—

Urzednicy fabryki i kantoru Tow. Akc. „Teodor Steigert”

Dzieje jednego listu poufnego, który „zagiął w drodze”

NOWA SZACHERKA W FUND. BEZ ROBOCIA, NA KTÓREJ SKARB PAŃSTWA STRACIŁ 45 ZŁOTYCH.

Łódź 29 grudnia.

Ciekawe rzeczy dzieją się w owym Obwodowym Funduszu Bezrobocia. Pomimo wszelkie sprostowania, pomimo wszelkie zaprzeczania faktom i usiłowania wyprowadzenia całej nieczystej sprawy na spokojne wody, co pewien czas zachodzą tam rzeczy, o których p. Prokurator ze względu na dobro społeczne wiedzieć musi.

Ostatnim kwiatuśkiem z niwy p. Kulczkowskiego jest nowe oszustwo na którym Skarb Państwa stracił 45 zł. A było to tak: Pan Eljasz Śmietanski, pracownik IX Oddziału Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, z przyczyn bliżej nieznanych „uprawnił” niejaką Koplewiczową do pobierania zapomóg bezroboczych i wypłacił jej 45 zł. za pomogi, aczkolwiek nie miała do niej żadnego prawa.

Pan kierownik IX Oddziału P.U.P.P., wykrywszy to bezprawie p. Eljasza Śmietanskiego, akta w tej sprawie przesłał przy liście poufnym Nr. 24 do Centrali P.U.P.P. to znaczy do p. Kulczkowskiego. Nieszczęście chciało, że ów list poufny Nr. 24, gdzieś „zagiął po drodze” i do p. Kulczkowskiego nie doszedł.

Mimo to jednak p. Kulczkowski wie-

dział o nadużyciu p. Śmietanskiego, bo ukarał go za czyn ten przeniesieniem z IX Oddziału P.U.P.P. do Centrali, zamiast, jak to się w podobnych wypadkach dzieje, skierować sprawę na drogę sądową, pociągając p. Śmietanskiego do odpowiedzialności za czyn mocno kolidujący z kodeksem kryminalnym.

Pan Prokurator, który niedokładnościami w Funduszu Bezrobocia zajął się tak energicznie bezwzględnie i powyższy szczególnie zapewne wciągnął do swego repertorium dorzucając do wiązanki błotnistych kwiatuśków i ten jeden.

Jednocześnie na tem miejscu wyjaśnić należy niedokładność jaka się wkradła do wczorajszego naszego artykułu p. t. „Czyszczenie stajni Augjasza”, Rozchodzi się o to, że przeniesieni panowie urzędnicy: Dłużniewski, Pawlak i Zimoń są tylko kozłami ofiarnymi, których się pozbyto tylko dlatego, że za dużo wiedzieli i niemogąc zamykać oczu na niedokładności, jakie się w Funduszu działy i dzieją — wprost, że tak się wyrazimy, oskarżali kliczkę partyjną o nadużycia. Z pośród zaś tej kliczki tylko p. Urbach został przeniesiony.

„Civis.”

Pod kołami pędzącego ekspresu

ZNALAZŁ SIĘ POWÓZ PABJANICKIEGO PRZEMYSŁOWCA P. HADRJANA.

Nocy wczorajszej pomiędzy godziną 2 a 3 znany przemysłowiec pabjanicki p. Hadrjan powracał do domu powozem wraz ze swą rodziną. W chwili przejeżdżania przez tor kolejowy tuż pod miastem na powóz najechał przejeżdżający ekspres międzynarodowy. Wskutek zderzenia po-

wóz wyrócił się, przyczem tylna jego część została roztrzaskana na kawałki. Podróżni wpadli do przydrożnego rowu, ulegając na szczęście tylko lekkim kontuzjom ciała. Zajścięto, spowodowane zostało tem, że tor kolejowy pod Pabjanicami nie posiada znaków ostrzegawczych i barjery. (w)

rajewicki, dobiegło do niego 2 nieznanym mu osobnikom, którzy zadali mu 5 ran w głowę tępymi narzędziami poczem poczęli znęcać się jeszcze nad leżącym. Na rozpaczliwe krzyki bitego zbiegli się przechodnie, wobec czego opryszk kierując sobie drogę młotkami zdołali wyjść z tłumy i zbiec w nieznanym kierunku.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, pozostawił go na miejscu pod opieką policji. Mimo natychmiastowego poscigu, opryszków nie zdołano odnaleźć. (R)

Palec w trybach

W dniu wczorajszym podczas pracy w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 109 uległa nieszczęśliwemu wypadkowi nakładaczka 18 letnia Stanisława Nowacka zamieszkała przy ul. Franciszkańskiej 40, której tryby maszyny zmiotły palec u lewej ręki. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowe

go po udzieleniu nieszczęśliwej pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu. (R)

Pożar fabryki

O godzinie 6 rano wybuchł pożar w fabryce należącej do Jarocińskiego przy ul. Kopernika 66. W ciągu pół godzinnej akcji ratowniczej prowadzonej przez 2 oddział straży ogniowej ogień został ugaszony. Dochodzenie policyjne ustaliło iż pożar powstał wskutek krótkiego spięcia. (R)

Ofiara ślizgawicy

W dniu wczorajszym w podwórzu przy ul. Żeromskiego 42, poślizgnęła się 18 letnia Chana Milchman zamieszkała w tymże domu przyczem upadła jak nieszczęśliwie iż uległa złamaniu lewego biodra. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu nieszczęśliwej pierwszej pomocy odwiózł ją do szpitala małż. Poznańskich. (R)

W ogonku

W dniu wczorajszym, 60 letni Andrzej Kaczmarek, dozorca domu przy ul. Napiórkowskiego 124 udał się do 14 komisariatu policji w celu załatwienia spraw meldunkowych lokatorów, przy ul. Napiórkowskiego 124. W komisariacie interesanci utworzyli ogonek który ciągnął się na korytarz.

Kaczmarek stanął w ogonku i oczekiwał nadejścia swojej kolejki. Nagle zachwiał się i upadł. Lekarz pogotowia ratunkowego, stwierdził, że Andrzej Kaczmarek zmarł na udar serca. (R)

—oO—

ZYCIE RELIGIJNE.

Adoracyjne nabożeństwo w kościele św. Krzyża

Na podziękowanie Panu Bogu za wszystkie otrzymane w roku ubiegłym i przez całe życie jaśki oraz na przebieganie i wynagrodzenie za grzechy nasze i naszych bliźnich, wreszcie na wyproszenie błogosławieństwa Bożego na przyszłość, w szczególności na rozpoczynający się rok Nowy odbędzie się zwyczajem lat poprzednich w kościele Podwyższenia św. Krzyża w Łodzi przez całą noc z 31 bm. na 1 stycznia wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu Nabożeństwo Adoracyjne według następującego porządku:

31 grudnia o godz. 6 wiecz. uroczyste nieszpory kazanie i Te Deum, o godz. 9 I godzina adoracji Najśw. Sakramentu, o godz. 10 różaniec, o godz. 11 i pół kazanie.

1 stycznia o godz. 12¼ Te Deum, o godz. 1, II, godzina adoracji o godz. 2 różaniec o godz. 3 III, godzina adoracji o godz. 4 i pół msza św. i komunia św. o godz. 6 prymaria.

Ponadto w tymże kościele trwać będzie doroczne Czerdziesiątgodzinne Nabożeństwo przez całe trzy dni przy wystawieniu Najśw. Sakramentu od czwartku (30 bm.) godz. 5 rano do soboty (1 stycznia) godz. 7. wiecz.

Proboszcz

parafji Podwyższenia św. Krzyża.

—oO—

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Związek Oficerów Rezerwy Woj. Łódzkiego

W dniu 12 bm. odbyło się w sali Kasyna Oficerskiego Załogi m. Łodzi Walne Zebranie członków Związku Oficerów Rezerwy Województwa Łódzkiego, (tj. tej części oficerów którzy wystąpili ze Związku Oficerów Rezerwy którego przewodniczącym jest pułk. Dienstl-Dąbrowa), pod przewodnictwem mjr rez. mec. Alfreda Bilyka. Po przyjęciu do wiadomości i zatwierdzeniu sprawozdania dotychczasowego Zarządu Zw. Oficerów Rez. Woj. Łódzkiego — Zarząd zrzekł się mandatów.

Na rok 1927, wybrano nowy Zarząd złożony przeważnie z członków ustępującego, w składzie następującym:

Prezes Zarządu: por. rez. mec. Wodźniński Radosław. Członkowie Zarządu: mjr. rez. Mościński Janusz, por. rez. Podulko Stanisław, por. rez. Rimler Karol, por. rez. Podbielski Wacław, ppor. rez. Syska Mieczysław, ppor. rez. Bajkowski Józef.

Zastępcy: por. rez. Skiba Józef, por. rez. Busiakiewicz Wacław, ppor. rez. Denys Franciszek ppor. rez. Berkowicz Leon.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: kpt. rez. Belera Alfreda, por. rez. Marcinowski Józefa, por. rez. Ankersteina Witolda, por. rez. Najdera Stanisława, por. rez. Messuta Zygmunta.

—oO—

ZABAWY I WIDOWISKA.

Sylwester w Polskiej Y.M.C.A.

Wzorem lat ubiegłych odbędzie się i w tym roku dla członków YMCA. i zaproszonych pań wieczór towarzyski z nader urozmaiconym programem.

Jasełka

W sali Domu Młodzieży Polskiej (przy ul. Gdańskiej 111) 1, 2, 6, i 9 stycznia 1927 roku, o godz. 5 p. dzieci ochrony IV im. Ks. Szmidła pod kierownictwem Sióstr Służebniczek odegrają „Jasełkę”. Mając na uwadze piękny cel. Zarząd Ochrony ma nadzieję, że społeczeństwo licznie przybędzie na tę miłą, godziwą rozrywkę.

Zabawa Sylwestrowa w „Lutni”

Dzisiejsza zabawa w „Lutni” zapowiada się znakomicie. Rachliwy komitet dokłada wszelkich starań, aby wieczór ten na długo utrzymał się w

Restauracja Bronisława Wiśniewskiego

Łódź, ul. Moniuszki Nr. 5,

urządza Wieczór Sylwestrowy z niespodziankami dla gości, stałych bywalców i sympatyków. Codziennie koncert pierwszorzędnych sił m. zycznych, WYDAJE objady sate i smaczne z 4 dań po zł. 2.50, Bufet zaopatrzony w dobre i smaczne zakąski oraz w napoje oryginalne pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych, Kuchnia prowadzona jest ku zadowoleniu wszelkim wymaganiom klientów, Kolacje wydaje się a la carte. — Obsługa solidna,

Eksport manufaktury zagranicę

PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY SZUKAJĄ RATUNKU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH

W dniu dzisiejszym udaje się do Warszawy specjalna delegacja przedstawicieli wielkiego przemysłu włókienniczego z dr. M. Barcińskim, dr. A. Biedermanem i M. Poznańskim na czele, która przyjęta zostanie na specjalnej konferencji przez min. spraw zagr. p. Zaleskiego oraz min. przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego. Delegacja przemysłowców łódzkich złoży obu ministrom obszerny memoriał w sprawie konieczności podjęcia natychmiastowej energicznej przeciw akcji jaka winna być podjęta w obrocie zagrożonego eksportu włókienniczego. Akcja ta winna być skierowana przeciwko rządowi rumuńskiemu, który wniósł do parlamentu projekt ustawy, przewidującej obniżenie podwyższenia ceł na towary, przywożone do Rumunji z krajów, uprawiających dumping. W ten sposób zostałaby Łódź pozabawiona swego największego rynku ekspor-

owego, gdyż jak wywodzi memoriał, wartość eksportu włókienniczego w okresie od 1 stycznia do 31 października 1926 wynosiła 35 milj. zł., zaś eksport do Rumunji wyraził się liczbą 17 milj. 829 tys. zł. a więc wyniósł przeszło połowę całego eksportu łódzkiego.

Te względy nakazują jaknajrychlejsze podjęcie przez rząd polski w odniesieniu do łódzkiego przemysłu włókienniczego akcji ochronnej, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż zamierzenia rządowych sfer rumuńskich sprzeczne są z zawartą w polsko-rumuńskim traktacie handlowym klauzulą największego uprzywilejowania. Rząd polski ze swej strony posiada cały szereg atutów natury politycznej i gospodarczej, które może zastosować w celu niedopuszczenia zniszczenia lwiej części eksportu włókienniczego. (E)

O lichwie pieniężnej.

CO MÓWI NOWE ROZPORZĄDZENIE.

Z dniem 2 stycznia 1927 r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości, wydane w dniu wczorajszym, a zmieniające częściowo ostatnie rozporządzenia o lichwie pieniężnej z dn. 7 września r. b.

W myśl nowego rozporządzenia, przy pożyczkach terminowych oraz na zastaw papierów wartościowych, towarów i ruchomości, przy dyskoncie weksli, na rachunkach debetowych kredytu otwartego, dalej od gwarancji, udzielanych w formie indosu na wekslu i in. — korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 15 proc. w stosunku rocznym

Wymieniony procent nie obejmuje zwrotu kosztów, porta, damna i opłat stemplowych, oraz nie obejmuje prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednak nie może przekraczać jedną czwartą proc. kwartalnie od większej strony obrotu po potrąceniu salda i po

zycy frankowych.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 15 proc. w stosunku rocznym tytułem procentu i prowizyj od udzielanych pożyczek oraz, aż do odwołania, 2 proc. miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek, tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szanowanie.

Umowy o pożyczki pieniężne zawarte przed dniem 2 stycznia 1927, w których korzyści majątkowe wyższe ponad przytoczone normy nie zostały pobrane przed tym terminem — ulegają wykonaniu w ten sposób, iż korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem jednak termin ten nie może przekraczać dnia 1 lutego 1927, roku. (P)

pamięci tych, których sympatyczny lokal „Lutni” gościć będzie u siebie.

Do tańca przygrywać będzie sekwet „jazband” kina „Reduta”. Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 10 i pół wieczorem.

Sylwester w „Pracy Polskiej”

W piątek dnia 31 bm. w lokalu przy ul. Nawrot nr. 36 odbędzie się zabawa Sylwestrowa dla członków związku zawodowego „Praca Polska” oraz wprowadzonych gości.

Wiele niespodzianek i pomysłowe przywitanie Nowego Roku czeka uczestników zabawy. Kartę

wstępu wydaje Sekretariat Związku „Praca Polska”. (Nawrot 1. 36) codziennie od godz. 9 do 1-ej i od 4 do 7-ej wieczór.

Zabawa w T-wie Sokół

„Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Gniazdo I-sze” urządza w dniu 31-go bm. o godz. 10-iej wieczorem zabawę taneczną z urozmaiconym programem, na którą zaprasza członków i sympatyków. Tańce do rana.

Skrzynka do listów.

Pan J. K. Urbach nadesłał nam następujący list:

W związku z artykułem na kolumnie 11 pisma „Rozwój” z dnia 19/XII-1926 r. Nr. 348 pt. „Ratuj się, kto w Marxa wierzył”, oświadczam w poczuciu całkowitej odpowiedzialności, iż nikt z pracowników Funduszu Bezrobocia nie spoliczkował, mnie ani w biurze, ani też poza biurem.

W dniu 11 grudnia rb. usiłowałem napaść na mnie w lokalu Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia w Łodzi przy ul. Nawrot 36 młodszy pracownik Funduszu Bezrobocia Walenty Zimoń, lecz odpowiednim ruchem zdołałem uniknąć ciosu.

Niezwłocznie po napadzie zwróciłem się do Policji Państwowej o interwencję, gdyż ze względu na przeszłość p. Zimonia z okresu pracy w Kuratorium Szkolnym Okręgu Łódzkiego nie mogłem sprawy skierować na drogę postępowania honorowego. Akty zeznań obu stron stwierdzają, iż p. Zimoń nie tknął mnie nawet.

(—) J. K. Urbach.

W tej sprawie pisze p. W. Zimoń.

WIELCE SZANOWNY PANIE REDAKTORZE.

W związku z listem p. K. Urbacha mam zaszczyt prosić Pana Redaktora o umieszczenie w jego poczytem piśmie następującego wyjaśnienia:

Nieprawdą jest iżbym w czasie pracy mojej w Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, popełnił czyn uwłaczający memu honorowi, natomiast prawdą jest że:

1) P. J. K. Urbach, celem uniknięcia konsekwencji z postępowania honorowego za spoliczkowanie go, posługuje się kłamstwem i oszczerstwami, cechującymi zwykłego tchórzeza.

2) był spoliczkowany słownie kilkakrotnie przez kolegów z biura i na to nie reagowałem.

3) ukradł list prywatny wóznemu biura, Twardowskiemu, znajdujący się obecnie u p. Kulickowskiego, który to czyn nie cechuje człowieka honoru (o postępku tym może świadczyć kierownik biura p. Czesław Dłużniowski).

4) był spoliczkowany, słownie przez p. Czesław Dłużniowski wobec Komisji Śledczej za co nie osiągnął satysfakcji.

5) wobec takiego postępowania p. Urbacha, uważałem, iż za czyny jego, zamierzające do uwłoczenia honorowi, można wymierzyć sobie satysfakcję tylko w formie spoliczkowania go w rękawiczkach i z tego też założenia wychodziłem w poruszonej przez niego sprawie.

Pozostając z głębokim szacunkiem
W. Zimoń.

Łódź, dnia 30 grudnia 1926 roku.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek (Wieczór Sylwestrowy) premiera sensacyjnej, ciaszącej się wielkimi powodzeniami w Teatrze Letnim w Warszawie, komedji amerykańskiej w 3 aktach G. Montgomery'ego (autora „Całego dnia bez kłamstwa”) „Tajemnica powodzenia” w opracowaniu reżyserskim Wł. Ryszkowskiego, w nowych dekoracjach K. Mackiewicz. Obsadę składają pp.: Dunajewska, Jakubińska, Morska, Nieświątkowska, Tatarakiewiczówna, Fabiański, Grolński,

Wieczór Sylwestrowy w „T VOLI”

Rok tenż nie najmniej witalny Nowy Rok w naszej restauracji. Powitanie NOWEGO ROKU odbędzie się przy udziale słynnego zespołu chóralnego „Zielona Papuga” zupełnie w nowym repert. przy akomp. znakomitej orkiestry pod dykcją M. CHWATA. Lokal połączonej z dużą werandą centralnie ogrzaną. — MENU kolacyjne specjalnie NOWOROCZNE, — Wiele niespodzianek. — Pożądane zamawianie wcześniej się stolików.

Zarząd Restauracji „T VOLI” Przejazd 1.

Krasnowiecki; Krotke, Krzemieński, Mroziński, Szacki, Szubert, Wilczkowski, Woskowski, Znicz. Początek o godz 8 m. 15.

Jutro (N. Rok) o godz. 3 m. 30 po cenach znizonych „Madame Sam. Gene” z Marią Przybyłko-Potocką. Wieczorem po raz drugi „Tajemnica powodzenia”. W niedzielę o godz. 3 m. 30 „Madame Sans-Gené”. Wczoraj po raz trzeci „Tajemnica powodzenia”.

WESOŁEK SYLWESTROWY.

A więc dziś o 12-ej zaczyna się turniej humoru na Wesołku Artystów Teatru Miejskiego. Nazwiska autorów, aktorów biorących udział dają gwarancję że będzie to widowisko pierwszorzędne. Drużbie przedstawianie o identycznym programie zaczyna się o 2 m. 15.

TEATR POPULARNY.

Dziś w wieczór Sylwestrowy „Wesoła Spółka”. Popołudniu dla młodzieży po cenach najniższych 40, 60 i 80 groszy, komedja M. Bałuckiego „Grube Ryby”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Repertuar teatru popularnego w sali Geyera przewiduje w oba dni świąt wieczorem melodyjną humoreskę „Ach, te pensjonarki”, w cenie od 50 groszy do zł. 150.

„BETLEEM POLSKIE” W TEATRZE POPULARNYM.

Dnia 2 stycznia o g. 1,30 w pol. „Betleem Polskie” L. Rydla. Kierownictwo muzyczne prof. K. Prosnaka. Ceny najniższe.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA DZIEŃ 31 GRUDNIA.

(Piątek) — Godz. 15 Komunikat gospodarczy; 16,45 Komunikat harcerski; 17 Od czyt p. t. „Plany L.O.O.P. na 1927 r.” wygłosi p. Jerzy Falkiewicz (dział „Lotnictwo”) 17,30 Odczyt p. t. „Uwiecznienia w powieści i pieśni” 19,30 Komunikat rolniczy; 19,45 Nad program Rozmaitości, 20,05 Retransmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej; 23,45 Wielki Wieczór Sylwestrowy.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 30-go grudnia 1926 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Doł. St. Zjedn. 8,96
Belgja 123,55
Holandia 361,15
Londyn 43,79
Nowy Jork 4,62
Paryż 35,86
Praga 26,72
Szwajcaria 174,49
Włochy 40,15

Słabsze dewizy na Szwajcaryję, mocniejsze — na Włochy.

AKCJE:

Bank dyskontowy 10,00; Bank Polski 83,50; Bank przem. w Łwowie 0,11; Bank Tow. spółcz. 90,00; Bank zachodni 1,40; Bank zjedn. ziem. pol. 1,50; Bank Zw. sp. zar. 5,60; Kijowski 0,18; Brown-Boweri 1,50; Siła i Światło 21,00; Chodorów 98,00; Czersk 0,30; Ostrowite 0,80; warsz. Tow. fabr. cukru 2,87; Firlej 26,30; Łazy 0,15; Wysoka 3,70; Drzewo 0,42; Pol. Przem. Naft. 0,50; „Nobel” 2,15; Węgiel 72,00; Fitzner 2,05; Cegielski 14,25; Lilpop 16,00; Mo drzejów 3,65; Norblin 94,00; Ostrowiec 8,35; Rohm 0,80; Rudzki 1,08; Starachowice 2,04; Zieloniewski 11,25; Zawiercie 13,75; Zyrardów 10,40; Borkowski 1,00; Jabłkowsy 0,11; Syndykat 1,35; Mirków 0,76; Haberbusch 69,00; Herbata 20,00; Żegluga 0,11.

DOLAR W ŁODZI

(A. W.) Dziś w godzinach wieczornych dolar w obrocie prywatnym notowany był w płaceniu 8,99 1/2 w żądaniu 9,01 1/2 przy tendencji słabszej, obrotach średnich.

ILUSTROWANY TYGODNIK FILMOWY.

Ukazał się w sprzedaży II Tygodnik Filmowy, czasopismo, jakie nazwa wskazuje, poświęcone X-iej muzyce. I-szy numer zawiera ciekawe artykuły, odeśnek powieściowy kronikę, aktualne ilustracje i kupony ulgowe do kin. Cena 50 groszy.

Jednajcie nam nowych czytelników!

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 9.

WYTWÓRNIE GILZ:

„Stala”, Al. Kościuszki 41.
SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:
Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50—17.
ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE
ŚMIACZNIK I TANCIO:
Kmieckiego 123, bufet Resursy.
INSTRUMENTY MUZYCZNE:
F. Boniewicz, Targowa 38.
WYTWÓRNIE CUKRÓW:
Stankiewicz, Chłodna 11.
W. Balasinski, Targowa 67.
BIELNY SPÓŁTWOZE:
Spychalski, Wysoka 16.
CHROMIENNE PRALNIE I FARBARNIE:
Durszyński, Brzezińska 5; Filja Pomorska 29.
ZAKŁADY STOLARSKIE:
Kwiatkowski, Lagiewnicka 48.

PIEKARNIE:

Pawłowski, Zgierska 77.
Krusz, Brzezińska 68.
Zapędowski, Bałucki Rynek 3.
Kaczmarowski, Franciszkańska 52.
Suliński, Marysińska 9.
Pacałowski, Zgierska 57.
Kotlicki, Zgierska 111.
SKŁAD KUCHENNYCH NACZYŃ EMALJOWANYCH:
E. Adam, Spadkobiercy Piotrkowska 84.
MASARNIE:
Szadkowski, Kilińskiego 153.
Biernacki, Ogrodowa 52.
Dziennakowski 6-go Sierpnia 10.
Kopczyński, Franciszkańska 47.
SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJE:
Radwańska, ul. Zgierska 24

ZAKŁADY KOWALSKIE:

ZAKŁADY KOWALSKIE:
Busce, Aleksandryjska 29.
SKŁADY WĘGLA I DRZEWA:
Ozimek, Aleksandrowska 43.
HURTOWNIA WÓDEK:
Heleniak (Patrya), Brzezińska 39.
SKLEPY GALANTERYJNE:
Czempik, Główna 17.
KRAWIEC:
Jan Wawrzonkowski, Kilińskiego 135.
KUźNIA:
Jan Drynkowski, Stenkiwiczka 56.
PIWIARNIE:
Gorczkowski ul. Marysińska 24.
WYTWÓRNIE OBUWIA:
Połowski, Ohlegorska 5.
Bajer, Ręgowaka 63

składy elektryczne **„ELEKTROPOL”** A. Szczekacz ul. Zawadzka 16-a poleca pominki gwiazdkowe jako to: żyrandole, Amp'e, Lampy biurkowe i na nocne stołki

Za 4 zł. 95 groszy

(kwartalnie)

otrzymasz w prenumeracie co tydzień jedną książkę:

6 TOMIKÓW NASZYCH WYDAWNICTW 95-CIO GR.

które po wydaniu żelaznych serji Londona, Benoit'a i innych nie potrzebują reklamy.

6 TOMIKÓW ŻÓLTEJ BIBLIOTECZKI HIST. - GEOGR. „RÓJ”

tak dobrze znanej w każdym zakątku kraju i powszechnie cenionej za pierwszorzędne pióra, aktualność, pomysłowość i rzetelność.

Po nad to tylko prenumeratorzy nasi będą mieli prawo za nadesłaniem 2 zł. 50 gr. otrzymać wraz z przesyłką do wyboru z podród kilku wydawanych przez nas w każdym kwartale:

1 TOM WYTWORNY, KILKONASTOARKUSZOWY

w cenie księgarskiej najmniej 4 złote (z tego typu jest np. ostatnio przez nas wydana „Miłość Samuraja“

Wacława Sieroszewskiego).

W ten sposób „Rój” ofiarowuje: a) beletrystykę, b) aktualności podróżnicze, historyczne i t. p., c) możność kompletowania istotnie wartościowej biblioteki.

Żądać prospektów!

„Rój” s. z o. o.

Warszawa, Kredytowa 1 - P.K.O. 9880

Dyrekcja Państw. Szkoły Włókienniczej w Łodzi

przyjmuje bez egzaminu w drugim półroczu roku szkolnego 1926/27 na kurs I wydziałów: przedziałowego, tkackiego, ferbiarskiego i mechanicznego kandydatów, którzy ukończyli 5 albo 6 klas szkół średnich ogólnokształcących państwowych, lub przez Państwo uznanych, i którzy nie przekroczyli 19 lat życia.

Początek nauki 16 stycznia 1927 r. Zapisy do 14 stycznia 1927 r. Informacje w Kancelarii Szkoły Łódź, ul. Zeromskiego Nr 115, 6899-

Ogłoszenie.

Urząd gminy Gospodarz Starostwa Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że w czasie wojny 1914 r. z Urzędu Gminnego zaginęły, lub też zostały zniszczone 3 tabele likwidacyjne z 1864 r. na wsiach 1) Rzgów Poduchowny, 2) Rzgów, Poduchowny, 3) m-ko Rzgów Poduchowny, Powiatu Łódzkiego Gubernii Piotrkowskiej

os. Rzgów; dnia 23 listopada 1926 r.

Wójt gm. Gospodarz: Flakiewicz 6797

Sekretarz, gm. J. Woźniakiewicz.

Uproszczone ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

Franuskiej konwersacji. gramatyki, 5 zł. miesięcznie. Kołomyje Radwańska 43-9, II piętro front na lewo. 4805-5

Student udziela matematyki łacińskiej, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3 na prawo, druga brama. n. 6-4885-5

Ratymonowy nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas spec. polski, łacina, matematyka, fizyka. Przyspieszają szybko a dobrze do egzaminów dla eksternów według najnowszych programów. Kurs klas 4 miesięczne. 6-go sierpnia 14, pralinia. 4837-2

Sprzedaż.

Bieliznę męską, trykoty, krakwy, skarpetki, rękawiczki, gietry, pończochy, reformy, szale, parasole poleca sklep galanterii Marii Czempik, ul. Główna 17, 4824-2

Sklep sprzedam w dobrym punkcie Nawrot 59. Mszczak. 4921-1

Sklep tytoniowy sprzedam Napiórkowskiego Nr 9, 4916-1

Lokal z urządzeniem na handel win i wódki do odstąpienia Wład. Kilińskiego 162, 4922-1

Tanio na wyplatę obuwie Piotrkowska 37, w podwórzu illewoleście. 4795-8

Sklep do sprzedania tanio byle zaraz Francuska 15 sklep tytoniowy. 4833-1

Sprzedam tanio, dwie kanapy mało używane u tapicera ul. Piotrk. waka 1:6 4828-2

Sprzedam tanio szafę, stół, krzesła, trome, otomanę ul. Główna 55, m. 46, of. prawa. 4937-1

Garczerobę, łózkę, szafę, kredens, etażerkę, słupki sprzedam tanio. Sienkiewicza 19 of. drugie w ście 2 piętro m. 47. 4936-2

Bryczka, wolantówka, karetka bryka towarowa, rosnagi wóz węglarski, liberya na koczucha sprzedam Kilińskiego 52, 4835-2

Lokale i mieszkania.

Przyjmę 2 panów na mieszkanie Kilińskiego 60, m. 19, of. I w ście, 3 piętro. 4943-1

Przyjmę na mieszkanie 2 lub 3 panów, Kilińskiego 104, m. 3 parter 494-2

Pokoju solidnie umeblowanego z używaną kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo, profesor gimnazjum Otery do Rozwoju pod „Profesor” 4848-2

Na raty.

Dywany! MEBLE!

Łózka metalowe mosiężne i niklowane Tow. Akc.

Konrad Jarnuszkiewicz i S ka,

Solidne najlepiej i najtaniej kupić można w MAGAZYNIE MEBLI

Władysława Romiszowskiego

Piotrkowska 116, I p. front. Tel. 21-61.

Ozdoba każdej kobiety

— jest ładna nóżka —

Idealny zarys nogi można osiągnąć

tylko przy pomocy patentowanego bandaża „Elasta”

Do nabycia jedynie u S. Lewińskiego Na wrot 28-a

m. 5,

70:8-

Przyjmę 2 panów na mieszkanie Zachodnia 18, of. parter lewa strona 4045-1

Posady i prace.

zaofiarowane.

Potrzebny robotnik na wieś do roli w starszym wieku, samotny, może być z pasturkiem Wład. Łuży, ul (28 pu ku) 73, 4952-2

Potrzebna modystka do samodzielnego prowadzenia interesu, Rokicińska 57, M. Zamadzka. 4931-2

Chłopiec potrzebny do terminu Orła 23 stolarna a. 4935-1

Potrzebna panienka do podania, w restauracji na przychodnie Zachodnia 11, Restauracja. 4:46-3

Potrzebna dziewczyna do służby, znająca się dobrze na kuchni, Orła 23, m. 27. 4841-1

Potrzebna dziewczyna do mleczarni, Al. Kościuszki 45 4953-1

Potrzebna służąca do wszystkiego znająca się na kuchni z świadectwami Włoczańska 63 m. 5, 4949-2

Różne.

A kuszyczka Pipkowa przyjmuje zamówienia pań oraz masaż. Piotrkowska 152. 4886-

Zginał biały szpik wabi się „Lauz” Oczeprowadzić Przewa a 33 piwnia. 4929-1

Jest do wydzierżawienia piekarnia ul. Pryncypalna 50, Chojny. 4820-2

Przybiłak się pies Buldog maści żółtej Odebrać można Spacerowa 48 Stoki Szepica. 4944-2

Uwaga. Za 45 zł. wykonam garnitur, pała za 40 zł. z własnymi dodatkami. Robota pierwszorzędna, oraz wszelkie roboty wojskowe. Krawiec Stefan Kamiński ul. Napiórkowskiego 5, 4942-1

Plany budowlane i koncepcyjne wykonywa kompletnie Łódź, Petersburska 11, m. 10. 4936-2

Zagubione dokumenty

Pietrzak Maria zagubiła książeczkę zapomogową za Nr 2342 wydaną z IV dzielnicy. 5907-1

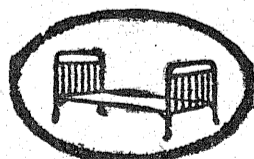
Młynarska Władysława zagubiła książeczkę kasy Chorych. 5954-3

Pietrzak Maria zagubiła książeczkę zapomog. za Nr 2342 wydaną z IV Dzielnicy. 4950-1

Mendrzycka J. J. zagubiła książeczkę kasy Chorych prac w fabr. M. Kohna Łąkowa 5. 4941-3.

Mleczarnia

z jeżdżadnia z powodu choroby właściciela do sprzedania Oferty do Rozwoju pod „Jedłodajnia”. 4909 5



Łóžka

metalowe, materace druciane wyszczelane, wózki dziecięce w mywalki, najdogodniej i najtaniej

„Dobropol”

Piotrkowska 78

w podwórku. 6689

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów - wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-jej w., po 7-jej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamówić w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowski), w Kowalu Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesiicznie - 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.